

Wybory w Rumunii
Reuter wskazuje na Ilescu

Oficjalne wyniki niedzielnych wyborów prezydenckich w Rumunii znane będą we wtorek wieczorem zaś wyborów powszechnych dopiero w środę, ale korespondent Reutera przeprowadził w niedzielę w południe własną ankietę wśród wyborców i na tej podstawie przepowiada sukces tymczasowego prezydenta Iona Ilescu i jego Frontu Ocalenia Narodowego.

Według tej ankiety, Ilescu winien uzyskać około 61 procent głosów, przywódca Narodowej Partii Liberalnej Radu Campeanu ponad 22 procent, zaś przywódca Narodowej Partii Chłopskiej Ion Ratiu przeszło 10 procent. W wyborach do Zgromadzenia Narodowego przewiduje się ponad 52 procent głosów na Front Ocalenia Narodowego, przeszło 22 procent na liberałów, a 8,6 procent na partię chłopską. Pozostałe głosy przypadną mniejszym ugrupowaniom, w tym dwóm partiom ekologicznym.

Frekwencja wyborcza — jak pisze korespondent PAP — nie jest wysoka, od godziny

Ciąg dalszy na str. 2

Strajki i głodówki kolejarzy

Wobec braku porozumienia z przedstawicielami Generalnej Dyrekcji PKP kolejarze rozpoczęli minionej nocy akcję strajkową. Przyłączyli się do niej pracownicy 8 stacji z woj. śląskiego i koszalińskiego, również zatrzymując ruch pociągów.

Podróżnych przewozi się do stacji docelowych autobusami zakładowymi i lokomotywami śląskiej. Teren dworca w Śląsku jest zablokowany przez kolejarzy z opaskami biało-czerwonymi.

Z „Solidarnością” solidaryzuje się w akcji strajkowej zakładowa organizacja zwią-

Ciąg dalszy na str. 2

Śmierć w wartowni

19 bm. ok. godziny 2.00 w Wyższej Szkole Oficerskiej Wojsk Łączności w Zegrzu miał miejsce tragiczny wypadek zastrzelenia przez wartownika, szer. pchor. Janusza Ochlika, czterech żołnierzy ze składu warty — jej dowódcy

i trzech podchorążych. Trwa intensywny poscig za sprawcą, który zbiegł z miejsca wypadku. Przyczyny zdarzenia bada komisja Ministerstwa Obrony Narodowej pod

Ciąg dalszy na str. 2

EKSPRESEM

ZABIEŁEM ZONE...

... stwierdził, zgłoszwszy się na policję w Hajnówce, mieszkaniec tego miasta 31-letni Marek W., ojciec trojga dzieci, dorywczo zarabiający na utrzymanie. Lekarz istotnie stwierdził zgon kobiety w wyniku obrażeń głowy, nie wykluczając przy tym duszenia. Wg oświadczenia Marka W. powodem awantury i śmiertelnego pościgu było nękanie się żony nad dziećmi, za co była już uprzednio karana. Jeszcze jedna rodzina na tragedię...

NIEDYSPONOWANY...

... okazał się napastnik, który próbował dokonać w sobotę przed północą gwałtu na mieszkance Białegostoku wracającej do domu przez Antoniuk, opodal cmentarza. Nie przeszkodziło mu to jednak pobić ofiary oraz zrabować jej pieniądze i kosztowności wartości ponad 1 mln zł.

ROZBÓJ NA UL. SIKORSKIEGO

... miał miejsce godzinę wcześniej również w Białymstoku. Napadniętej kobiecie 3 nieznani sprawcy zabrali torebkę, a w niej ok. 250 tys. zł i 40 dol. USA.

PIENIADZE, ALBO...

... usłyszał mieszkanka Eki Józef S. Lupem nieznanego sprawcy padło ok. 60 tys. zł i 120 marek RFN. Jak widać lepiej wieczorem zostać w domu. Jednak...

SMARKATERIA...

... w akcji, w Eki na gorącym uczynku złapano Marka N. (lat 17), Andrzeja N. (lat 15) i Roberta C. (lat 13) — mieszkankę Bytomia, którzy przez wybitą szybę dostali się do sklepu odzieżowego przy ul. Wojska Polskiego.

Do sklepu przy Klubie Sportowym „Pogoń” w Łapach przez wycięcie otworu w piśniowej ścianie dostali się amatorzy łatwego zarobku. Wartość

Ciąg dalszy na str. 2

Gazeta Współczesna

Białystok

Łomża

Suwałki

Wyd. 1

Nr 97 (11 998)

Cena 400 zł

DZIENNIK

PONIEDZIAŁEK, 21 MAJA 1990 r.

Imieniny: Kryspina, Tymoteusza

Bała się milicja policja - nie!

Konfidenci nie będą ujawnieni
Chętni na agentów UOP — występ
Po paszporty do wojewody

— Chciałabym, aby policjant znalazł odpowiednią akceptację swoich działań wśród społeczeństwa — to jedna z głównych myśli nowego komendanta głównego policji, płk. Leszka Lamparskiego, wyrażonych w czasie piątkowego spotkania z dziennikarzami krajowymi i zagranicznymi. Zaczniemy jednak od początku.

Palac Rady Ministrów przy ul. Krakowskiej Przedmieście 50 w Warszawie. Cztery ekipy telewizyjne, kilkudziesięciu dziennikarzy, znanych w większości z okienka telewizyjnego. Są przedstawiciele AP, japońskiej agencji Kio, jest Renate Marsch z DPA, są redaktorzy Atlas i Wolicki, przedstawiciele radia i różnych pism, przeważnie centralnych.

Punktualnie o 12 rozpoczęła się pierwsza konferencja prasowa z udziałem szefa Urzędu Ochrony Państwa, podsekretarza stanu w MSW, red.

Krzysztofa Kozłowskiego oraz wspomnianego już komendanta PP.

Minister Kozłowski stwierdził na wstępie, że kierowany przez niego Urząd powstał niedawno i jest aktualnie w pierwszej fazie organizacji. Szukam ludzi do UOP — powiedział — gdyż ochotników jest mało, zaś z tych co dotąd byli, nie jest łatwo dobrać właściwych.

Sądze — kontynuował — że najbliższe miesiące doprowadzą do istotnej weryfikacji, która pozwoli stwierdzić, kto powinien definitywnie odejść z resortu, a kto w nim zostać.

Płk Lamparski zaznaczył z kolei, że obejmuje swoją funkcję w momencie, gdy stopień porządku i bezpieczeństwa publicznego uległ znacznemu pogorszeniu. Wpływ na to mają m.in. masowe burdy urządzone z okazji imprez sportowych i kulturalnych. Również liczne pretensje i negatywne oceny dot. funkcjonowania aparatu nie sprzyjały efektywnym działaniom milicji.

Wywiad i kontrwywiad działa niezależnie od UOP — stwierdził minister Kozłowski, odpowiadając na jed-

no z pytań red. Wolickiego. W wielu krajach przekonano się, że taki rozdział jest zasadny. Ostatnio NRD wy-mówiła umowę o współpracy służb specjalnych z Polską, przechodząc na stronę RFN. Fakt ten nie spowodował jednak poważniejszych skutków, ani w Polsce, ani w ZSRR.

— Czy policja będzie utrzymywać kontakty z elementem kryminalnym?

— Współpraca taka pozostaje w ścisłym zainteresowaniu Biura Kryminalnego. Jest to jeden z elementów naszej pracy. Trzeba to jednak załatwić zgodnie z prawem — powiedział płk Lamparski.

— Na jakich ludzi liczy pan w UOP — pytał red. Bogdan Miś z Unii-Press.

— Należy m.in. sięgnąć po tegorocznych absolwentów szkół wyższych — odparł szef Urzędu.

Z kolei komendant główny PP odpowiadając na jedno z pytań stwierdził, że liczy na pomoc ze strony nowo powstałego Związku Zawodowego FPP, a także na dobrą współpracę policji z nowymi samorządami, które — tak się wyda-

Ciąg dalszy na str. 3



Na dziś, w naszym regionie, białostoccy synoptycy przewidują zachmurzenie przeważnie

małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna 15-17 st. C, minimalna 2-4 st. C, lokalnie przegrywane przymrozki. Wiatr słaby, przeważnie wschodni i południowo-wschodni. Jutro, zdaniem synoptyków, nastąpią pewne zmiany pogody — powinno być cieplej, a ponadto mogą wystąpić opady deszczu.

(11)

Nowa sanacja?

Lech Wałęsa zdecydował się ostatecznie kandydować na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej. Długo kluczył, nawijał, bujał publicznie, że on o niczym bardziej nie marzy jak o wędkowaniu, aż wreszcie wyszło na jaw przysłowiowe sztyło z worka. Prawdopodobnie jednak bardziej od Wałęsy pragnie tego splendoru jego „drużyna”. Wiadomo wszak o to znaczyć postawić na dobrego konia: można przy okazji samemu podwieźć się dalej i... wyżej.

Jarosław Kaczyński, senator i sanator, onże redaktor tygodnika „Solidarność”, przywódco nowo powstałego Centrum — wszelako „centrum” z wyrażeniami sympatii prawicowymi — nie pozostawia w tym względzie żadnych wątpliwości. Trzeba — powiada — przyspieszyć reformy, z którymi rzekomo nie nadaje rząd T. Mazowieckiego, w tym celu niezbędny jest urząd Prezydenta z dużymi prerogatywami jako przeciwwaga dla mało kompetentnego i powolnego Sejmu.

Cały ten wywód grzeszy brakiem logiki i wyraźnym rozmiękaniem się z faktami. Obecnie Parlamentowi można wszystko zarzucić tylko nie blokowanie prac rządu. Ta sama konstatacja odnosi się do urzędu Prezydenta. Sejm po prawdzie działa jako sprawna maszyna do głosowania. Takiego rozmachu legislacyjnego nie notują dzieje polskiego parlamentaryzmu od czasu Wielkiego Sejmu.

Skąd więc ten atak na Sejm i własny przeciwny rząd? Senator Kaczyński i jego ludzie zdają sobie otóż sprawę z malejącej popularności Wałęsy na tle przedłużającego się kryzysu i że miałby on w ewentualnych wyborach groźnych rywali. Dlatego proponują wyrafinowaną taktykę: elekcji Prezydenta winien dokonać obecny Parlament, a nie, jak to widziano i proponowano do niedawna, ogół

Ciąg dalszy na str. 3



O 20 bm. Lech Wałęsa udał się do Hamburga, gdzie weźmie udział w kongresie niemieckich związków zawodowych DGB i wygłosi w trakcie obrad przemówienie.

O 19 bm w Warszawie odbył się I Krajowy Zjazd Delegatów Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego.

O Sejmowe prace nad projektem nowej ustawy o szkolnictwie wyższym w dalszym ciągu nie satysfakcjonują studentów — stwierdzono 19 bm. na X Plenum Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich.

O 19 bułgarskich małych partii, reprezentujących centrum i prawicę wyrażono żądanie, by zapowiedziane na 16 i 17 czerwca br. pierwsze wolne wybory w Bułgarii zostały przełożone na koniec roku, ze względu na nierówne szanse wszystkich uczestników kampanii.

(opr. nfb)

Bielskie prezentacje

Duże zainteresowanie mieszkańców Bielska Podlaskiego wywołał festyn Komitetu Wyborczego Sił Demokratycznych, który odbył się w niedzielę, 20 maja. Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpiły zespoły artystyczne z Grodna — „Muzyki”, „Gorodnica” i „Wianok” oraz miejscowy „Total”.

Swoje zamierzenia, wśród których dominowały najważniejsze sprawy miasta, a zwłaszcza zapewnienia dostaw czystej wody oraz problemy ochrony środowiska, przedstawiło wyborcom trzynastu kandydatów KWSD — zarówno członków SdRP jak i bezpartyjnych, którzy ubiegają się o mandat radnego. Odpowiadali oni również na liczne pytania mieszkańców. Z możliwości zaprezentowania swego programu skorzystała również przedstawicielka KPN.

Po południu odbył się wiec Białoruskiego Komitetu Wyborczego.

Sobotni festyn wyborczy zorganizowany przez Komitet Obywatelski „Solidarność” w białostockim amfiteatrze nie zgromadził co prawda tłumy białostoczan, ale o bojkocie również mówić nie można. Towarzyszył mu kiermasz różności z szynką i kiebasą (wyborczą?) na czele oraz innego rodzaju rozrywkami — także dla milusińskich.

Wiał silny wiatr i od czasu do czasu pokapywał deszczyk — pewnie dlatego z estrady co i rusz płynęły słowa otuchy, zachęta do rozgrzewki i podkreślenia w momentach przejaśnienia, że słońce załatwił przyszli radni, co dobrze rokuje na przyszłość.

Program festynu przewidywał prezentację kandydatów do MRN oraz kokał rozrywkowy w wykonaniu amatorów, profesjonalistów i profesjonalnych amatorów, co dało się wyrazić zauważyć. Stwierdzenie, że z estrady wiało nu-

dobrych połączeń komunikacyjnych. Może zresztą wypada się cieszyć, że kandydaci na radnych też o tym pamiętają. Oczywiście, jeśli przyjął, że organizatorem festynu chodziło o to, by ich podopieczni pokazali się publicznie, aby wyborcy wiedzieli, że obywatel

budownictwem, a ja — rzemieślnikiem — będę walczył o rzemiosło, etc. Trudno tego typu deklaracje nazwać programem wyborczym. Czego Białostokowi brakuje, to zdaje się wiemy — przede wszystkim pieniędzy! A jak już by one były to: droga, ulice, mosty, sklepy, życzliwej obsługi, sprawnych urzędników,

X. ma brodę, a Y. goli się codziennie dokładnie, co może mieć również w końcowym efekcie głosowania jakies znaczenie — cel osiągnięto.

A tak na dobrą sprawę warto było przyjść do amfiteatru, by wysłuchać expose Marszałka Senatu prof. Andrzeja Stelmachowskiego, który powiedział m.in., że demokratyzacja

społeczeństwa, reforma ustroju w Polsce niemożliwa jest, a na pewno połowiczna, bez zmian „na dole”, w gminach i miastach. Profesor podkreślił, że zmiany zapoczątkowane w ubiegłym roku są szansą głównie dla młodych, ale wymagają przełamania bierności. Syndrom komunizmu — mała płaca, słaba praca, niska emerytura — za to spokój i stabilizacja, został wystarczająco skompromitowany. — Niestety, ten stereotyp wciąż funkcjonuje i to jest niebezpieczne. Dlatego, też dużo powiedzieć może zarówno rządzący, jak i rządzonymi frekwencja w majowych wyborach. A poza tym, niech ci, którzy nie będą głosować nie mają potem do radnych pretensji. Po raz pierwszy bowiem mogą po wojnie zdecydować o losach swoich miast, gmin w rzeczywistości wolnych wyborach.

Ciąg dalszy na str. 3

W cieniu MARSZAŁKA

Strajki i głodówki kolejarzy

Ciąg dalszy ze str. 1

kowa NSZZ Kolejarzy Stacji PKP w Słupsku.

Dyżurująca w punkcie opieki nad głodującymi lek. Wiesława Wilczek potwierdziła stan krytyczny dziewczęciu (nie przyjmujących pokarmu od 10 maja) spośród 35 osób. Wśród głodujących są 4 kobiety — kolejarzy z Wrocławia, Gniezna i Słupska.

Do 7 wzrosła w niedzielę liczba kolejarzy toruńskiego węzła PKP, którzy podjęli głodówkę solidarnościową z protestującą załogą słupskiego węzła. Na poniedziałek zapowiedziano w toruńskim węzle PKP konsultacje komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” z załogą, w sprawie ewentualnego strajku.

Śmierć w wartowni

Ciąg dalszy ze str. 1

kierownictwem zastępcy szefa Sztabu Generalnego WP gen. dyw. Tadeusza Jemioły. Śledztwo prowadzi również Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w Warszawie pod nadzorem Prokuratury Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

Z wierzchnik Sił Zbrojnych RP gen. armii Wojciech Jaruzelski oraz minister obrony narodowej gen. armii Florian Siwicki złożyli rodzinom tragicznie zmarłych żołnierzy wyrazy głębokiego współczucia.

O wynikach śledztwa społeczeństwo będzie szczegółowo informowane. (PAP)

Reuter wskazuje na Ilescu

Ciąg dalszy ze str. 1

6.00 do 12.00 głosowało za ledwie 35,9 procent uprawnionych. Lokale wyborcze będą jednak otwarte aż do godz. 23.00.

Jak informuje agencja Rompress o godzinie 9.30 do jednego z aresztów policyjnych w Bukareszcie przybyła komisja wyborcza z urną, by umożliwić oddanie głosu w wyborach Niku, Valentinowi i Zoi Ceausescu, dzieciom byłego dyktatora, przeciwko którym prowadzone jest śledztwo. Oddali oni głosy w kabinie i nie ujawnili dziennikarzom, na jakich kandydatów. (PAP)

Masakra pod Tel Awiwem

Co najmniej 8 młodych Palestyńczyków zostało zabitych i 15 ciężko rannych na przedmieściu położonego pod Tel Awiwem miasteczka Friszon Le Zion. Mordu dokonał samotny napastnik w niedzielę wczesnym rankiem, kiedy na placu zbierają się robotnicy oczekujący na dorywczą pracę.

Bunt w więzieniu

W niedzielę w lubelskim zakładzie karnym doszło do dalszych starć więźniów ze służbami porządkowymi. Bunt 300 więźniów, w większości tymczasowo aresztowanych, rozpoczął się w sobotę wieczorem. Usunęli oni funkcjonariuszy z kładek i rozpoczęli okupację oddziałów. Wysunęli szereg żądań: m.in. domagają się weryfikacji tegorocznych wyroków, dalszej nowelizacji prawa karnego, podjęcia na nowo spraw już zakończonych przez prokuraturę oraz niekarania za bunt. (PAP)

W niedzielę na nadzwyczajnym posiedzeniu zebrała się Rada Główna Związku Zawodowego Maszynistów PKP w Olsztynie. W przyjętym oświadczeniu — przesłanym do Dyrekcji Generalnej PKP — związkowcy wyrazili dezaprobatę dla akcji słupskich kolejarzy. Jednocześnie zapewnili o swojej gotowości do pracy przy obsłudze pociągów z chwilą obsadzenia posterunków ruchu przez kompetentne osoby.

Również wczoraj „Solidarność” w Szczecinie wycofała swoje poparcie, udzielone 18 bm. kolejarzom strajkującym w Słupsku.

Na koszalińskiej stacji PKP doszło do incydentu. Grupa pasażerów jadących „Gedanią” z Berlina do Gdyni wśród których byli Niemcy i Polacy na wieść o zatrzymaniu pociągu zdewastowała skład i powybiła szyby w budynku koszalińskiego dworca. Pociąg został przesunięty na stację Skibno, gdzie awanturnicy usiłowali podpalić nastawnię. Interweniowała policja. Wszczęto śledztwo.

Pasażerowie „Gedanii” przewiezieni zostali autokarami do Gdyni, a pusty skład odjechał do Szczecina.

W związku z powstałymi zakłóceniami w ruchu pasażerskim PKP w Dyrekcji Generalnej PKP opracowano zmianę (do odwołania) tras pociągów, głównie dalekobieżnych. I tak: „Słupia” w relacji Warszawa — Słupsk, „San” — kursujący na trasie Kraków — Koszalin oraz pociąg o numerach 18-201 z Warszawy do Kołobrzegu i nr 38-207 z Krakowa do Koszalina będą kończyć bieg w Gdyni.

Natomiast „Gryf” jadący z Gdyni do Szczecina, międzynarodowa „Gedania” z Gdyni do Berlina, pociąg nr 58-21 i 58-105 z Olsztyna do Szczecina, zostaną skierowane na trasę okrężną przez Chojnice, Piłę i Krzyż (opr. nil)

*

Jak nas poinformowała wczoraj dyżurna ruchu na stacji Białystok Centralny — Teresa Jacuńska, wszystkie pociągi we wszystkich kierunkach odjeżdżają zgodnie z rozkładem jazdy. Wyjątek stanowił jedynie pociąg Białystok — Szczecin odjeżdżający w niedzielę o godz. 18.50, który od Gdyni miał wyznaczoną trasę okrężną przez Tczew — Chojnice — Piłę, z pominięciem Słupska i Koszalina. (h)

„Bez łodzi ratunkowej”

Radzieccy kosmonauci Aleksander Balandin i Anatolij Solowjow, którzy od 11 lutego br. przebywają na stacji „Mir” nie są „rozbitkami w przestrzeni kosmicznej” — stwierdza AFP, cytując specjalistów (bez podawania żadnych nazwisk). Specjaliści — którzy zapoznali się z informacjami, zamieszczonymi w ostatnim numerze „Aviation Week and Space Technology” — porównują sytuację radzieckich kosmonautów do sytuacji marynarzy, którzy, płynąc będącym w doskonałym stanie okrętowym, zauważają, że nie mają sprawnej szalupy. „Aviation Week” cytuje wypowiedź Aleksandra Serebrowa (w przeszłości uczestnika prac na stacji „Mir”); że statek kosmiczny „Sojuz TM-9”, którym kosmonauci dotarli do stacji, jest uszkodzony.

Gdyby kosmonauci — mający pozostawać na stacji do lipca — byli od ponad 3 miesięcy w niebezpieczeństwie, osoby odpowiedzialne za radzieckie programy kosmiczne, niewątpliwie wysłałyby inny pojazd, by ich ratować —

zaznaczają specjaliści. 2 marca i 8 maja do stacji „Mir” przybyły dwa automatyczne kosmiczne statki transportowe, przywożąc jak zwykle prowiant, wodę, pocztę i różnego rodzaju sprzęt. (PAP)

Droższe opłaty paszportowe

Zgodnie z paragrafem 13 ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 grudnia 1988 r. w sprawie opłaty paszportowej (Dz. U. nr 40, poz. 317) minister spraw wewnętrznych w obwieszczeniu z dnia 7 maja 1990 r. ogłosił nowe stawki opłaty paszportowej (opublikowane w Monitorze Polskim nr 19, poz. 154 z dnia 19 maja 1990 r.).

Podstawę wyliczenia nowych stawek opłaty paszportowej stanowi obwieszczenie prezesa Głównego Urzędu Statystycznego z dnia 15 lutego 1990 r. o podaniu do wiadomości

B. Geremek w Suwalskiem

W sobotę i niedzielę przebywał w woj. suwalskim przewodniczący Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego — Bronisław Geremek. Wziął udział w wiecach przedwyborczych w Rucianem Nidzie, Goldapi, Elku i Suwałkach. (nil)

Dyżur poselski

Dziś, 21 maja br. w godz. 10—14 w Urzędzie Wojewódzkim w Suwałkach będzie pełnił dyżur poseł Tomasz Romańczuk. Na swych wyborców będzie oczekiwał w pokoju nr 133. (cis)

Przejście dla wytrwałych

Departament Konsularny MSZ informuje, że według danych agencji konsularnej RP we Lwowie czas oczekiwania na przejściu granicznym w Medyce-Szegini 19 bm. wynosił przy wyjeździe z Polski 9 godzin dla autokarów i 24 godziny dla samochodów osobowych. Przy wyjeździe do Polski oczekiwanie na odprawę autobusów trwało 36 godzin, a samochodów osobowych — 17 godzin. W sobotę o godzinie 21.00 na granicy w Szegini było 70 autokarów, a kolejka samochodów osobowych rozciągnęła się na 8 kilometrów.

Z uwagi na możliwość dalszego wydłużenia się okresu oczekiwania na odprawę graniczną w Medyce-Szegini MSZ sugeruje omijanie tego przejścia w najbliższym czasie. Władze polskie podejmują niezbędne interwencje i działania dla rozładowania powstałej sytuacji. (PAP)

Weekend na świecie

O W sobotę na zakończenie wizyty w Moskwie sekretarz Stanu USA James Baker oświadczył, iż Związek Radziecki i Stany Zjednoczone osiągnęły wiele ważnych porozumień w zakresie rozbrojenia, włącznie z uzgodnieniem głównych punktów układu w sprawie ograniczenia broni jądrowej do lekkiego zasięgu.

O W wydanym w sobotę dekretem prezydent Michail Gorbaczow uznał za nieważną i sprzeczną z Konstytucją ZSRR ustawę o „Podstawach tymczasowego administrowania Estonii” przyjętą 16 bm. przez parlament w Tallinie. Dekret stwierdza, że ustawa ta przyjęta została bez uprzedniej konsultacji z organami władzy państwowej ZSRR, bez wzięcia pod uwagę interesów republiki, bez uwzględnienia wiezi gospodarczych i politycznych z innymi republikami ZSRR oraz Związku Radzieckiego jako całości.

O Na międzynarodowym posiedzeniu zebrał się w sobotę parlament litewski. Premier Kazimieras Prunskis, który w czwartek przedstawił Michailowi Gorbaczowowi litewskie propozycje pojednawczych negocjacji, wezwała parlament do pójścia na kompromis z Moskwą. Litwa — potwierdziła — nie może jednak w żadnym wypadku powrócić do statusu republiki radzieckiej.

O W dniach 19—20 maja w Tallinie odbyło się spotkanie konsultacyjne przed konferencją „Helsinki-2” z udziałem delegacji klubów parlamentarnych frontów ludowych Estonii, Łotwy, Litwy, Szwecji, „Sajudisu” oraz Obywatelskiego Klubu Parlamentarnego z Polski i Forum Obywatelskiego z Czech i Słowacji. Zaproszona na konsultacje delegacja węgierska nie otrzymała radzieckich wizjówkowych i była zmuszona zawrócić z Moskwy. Najważniejszym celem spotkania było znalezienie form poparcia dla krajów bałtyckich w ich staraniach o uczestnictwo w Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie „Helsinki-2”.

O Na Łotwę i do Estonii kieruje się grupy operacyjne radzieckiego MSW, które na miejscu mają zbadać istniejącą tam sytuację oraz udzielić pomocy MSW republik w opracowaniu i realizacji konkretnych kroków mających na celu umocnienie porządku prawnego. (opr. nil)

EKSPRESEM

Ciąg dalszy ze str. 1

skradzionych towarów ponad 2 mln zł. Jednym z nieproszonych gości okazał się 15-letni mieszkaniec tego miasta. (!)

120 MLN ZŁOTYCH...

... wynoszą straty według wstępnych szacunków właściciela samochodu volkswagen „Golf” skradzionego wraz z zawartością z parkingu przy targowicy miejskiej na Bema w Białymstoku. Wozie było m.in. 13 kg kawioru, 1 mln 300 tys. zł, 500 marek RFN, oraz kilka skórzanых kurtek...

WLAMANIA MIESZKANOWE...

... także wjechał na porządku dziennym, a raczej nocnym. Przy Szosie Zambrowskiej w Łomży lup wyniósł ok. 4 mln zł.

W Rybolicach, gdzie trzech nieznanymi osobnikami sterroryzowało właściciela mieszkania — ponad 2 mln 800 tys. zł.

NA ŚWIEŻĄ RYBKĘ...

... wybrał się natomiast 43-letni recydywista z Augustowa, Włodzimierz C. Schwytany został w momencie, gdy przez wybita szybę wchodził do Centrali Rybnej w tym mieście.

SPORO POŻARÓW...

... 1 jedną tzw. interwencję techniczną odnotowała białostocka Straż Pożarna. Wyciągnięto ze studni w Mońkach 3-letnie dziecko. A spaliły się m.in. 2 stodoły w Nurcu, częściowo garaż i samochód skoda w Białymstoku, w kolonii Lewki — stodoła, w Czeremesie — barakowóz z wyposażeniem. W większości tak jak w ugaszonym w Białymstoku polonaise powodem była wadliwa instalacja elektryczna.

BEATKA PODRÓŻNICZKA...

... odnalazła się w Suwałkach, dokąd dojechała wsiadając sobie pewnie dla zabawy do autobusu w... Grajewie, gdzie aktualnie mieszka z rodzicami. Podróżę ponoć kształcą. W każdym wieku... (tk)

Grand Prix dla „Arki Noego”

Galowym koncertem w niedzielę zakończył się pierwszy w Białymstoku przegląd piosenki religijnej. Ogółem uczestniczyło trzydzieści zespołów. W kategorii zespołów dziecięcych zwyciężyły siostry Kimborowicz z par. Św. Rodziny w Białymstoku. W kategorii młodzieżowej najwyższą notę uzyskała, zdobywając zarazem Grand Prix, „Arka Noego” reprezentująca białostockie Duszpasterstwo Akademickie. Wśród solistów natomiast wyróżnienia uzyskali Maria Sikora i Maria Kobus oraz trio Suszyńskich z parafii w Dojlidach. (h)

OKAZJA! TANIO! OKAZJA! TANIO!

- artykuły bawełniane, buty oraz szereg innych towarów importowanych z Chin
- sprzęt audio-wideo
- dekodery i transkodery PAL/SECAM oraz inne podzespoły elektroniczne
- obrazy i grafiki
- oraz wiele innych atrakcyjnych towarów będzie można kupić już od 25 maja

w NOWYM SKLEPIE przy Alei 1 Maja 26

Godziny otwarcia: 10—17
a w soboty: 10—14

ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY! ZAPRASZAMY!
k 2983-1

POTRZEBUJĘ 1.000 USD na rok. Procent. Oferty: Biuro Ogłoszeń „7427/k”.

LABE do prowadzenia usług foto, wideo, repasacja) — sprzedam. Tel. 515-872.

CIĄGNIK rolniczy C-330, MTZ 82 — sprzedam. Średnica M 4, 18-210 Szepletowo, woj. łomżyńskie.

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

**Gazeta
Współczesna**

Nr 97 (11 998)

Na zachodnim brzegu Jordanu, we wschodniej Jerozolimie, a szczególnie w rejonie Gazy, skąd pochodzili zabici i

ranni wzmocniono siły wojskowe i policyjne, odcinając całe połacie kraju. Już w kilka godzin po rozejściu się wiadomości o dramacie zaczęły się rozruchy i starcia — proklamowano strajk generalny. Środowiska palestyńskie ogłosiły trzydniową żałobę.

Według najnowszych informacji, w wyniku zamieszek, wywołanych zamachem na palestyńskich robotników w Riz hon Le Zion, śmierć poniosło 4 mężczyzn, kobieta i dziecko. Źródła palestyńskie mówią ponadto o 110 Palestyńczykach, którzy doznali obrażeń podczas niespotykanego ostro przeprowadzanego rozprawiania demonstracji na terytoriach okupowanych.

Zabójstwo ośmiu ludzi odbiło się ogromnym echem w Izraelu i świecie arabskim jako dowód na zaostrzającą się sytuację między społecznościami żydowską i palestyńską. Prezydent Chaim Herzog skierował wyrazy ubolewania i kondolencje do rodzin zabitych. W czasie posiedzenia Knesetu posłowie, głównie z lewicy, potępił morderstwo.

W cieniu MARSZAŁKA

Ciąg dalszy ze str. 1.

Profesor Stelmachowski odpowiedział również na kilka pytań zebranych od uczestników festynu. Jego zdaniem FUW — ma szansę przekształcić się w Uniwersytet. Po pierwsze przemawiają za tym 22 lata tradycji, a po drugie jego wychowankowie z profesorami tytułami. Jeśli chodzi o poparcie kandydatury gen. Jaruzelskiego na prezydenta, profesor stwierdził, że była to jedyna droga prowadząca do bezpiecznego przejścia z jednego ustroju w drugi.

— Kto jeśli nie W. Jaruzelski mógłby być prezydentem: Wałęsa, Geremek, Michnik, Modzelewski?

— Ktoś ze starego establishmentu. Jakiś generał...

Wreszcie na pytanie, kto powinien przejąć budynki po byłym KW PZPR w Białymstoku, Andrzej Stelmachowski odrzekł, że skoro dojeżdża na Filii od 20 lat, a do tego budynku przecież wywalczyli studenci, sprawa powinna być jasna.

Kandydaci na radnych przez cały czas byli, na specjalnych stanowiskach, gotowi do rozmów z wyborcami, choć zainteresowanie bezpośrednimi kontaktami nie było zbyt duże. I może właśnie dlatego oraz przez skromną nieco prezentację estradową, gdzie zamiast niby rozrywki lepszy byłby koncert programów, mimo pojawiającego się raz po raz słońca, przedwyborczy festyn KO „Solidarność” przebiegał wyraźnie w cieniu MARSZAŁKA. (tk)

Bała się milicja policja — nie!

Ciąg dalszy ze str. 1.

je — pomogą rozwiązać sprawy bezpieczeństwa na swoim terenie. Policja będzie też utrzymywać ścisłe kontakty z firmami detektywistycznymi i zajmującymi się ochroną mienia.

— Czy zostaną udostępnione opinie publicznej teczek konfidentów?

Minister Kozłowski oświadczył, że nie widzi takiej możliwości. Zarówno teczek personalne poufnych źródeł informacji, jak również osób będących w przeszłości przedmiotem zainteresowania służb MSW, pozostaną w gestii UOP. Jednocześnie, na wniosek resortu, minister Edukacji Narodowej powołał niedawno komisję archiwalną, która ma zbadać co jest, a czego już nie ma w MSW i wydzielić z tych zasobów materiały o wartości historycznej, które będą udostępnione opinii publicznej.

Jesteśmy państwem prawa — powiedział szef policji — i premier wymaga ode mnie tego, aby prawo było przestrzegane. Stąd też tam, gdzie zakłócany będzie porządek publiczny, będziemy działać energicznie.

Resort otrzymał oferty szkolenia naszych funkcjonariuszy w zagranicznych centralach policyjnych. Aktualnie przebywa w Polsce delegacja francuska, która omawia sprawy związane ze

szkoleniem ekspertów i techników kryminalistyki we Francji. Jest to już praktycznie załatwione.

Przyjęta też została oferta Polski o przystąpienie do INTERPOLU. W czerwcu odbędzie się plenarne posiedzenie tej organizacji, które zadecyduje o naszym członkostwie.

W najbliższym czasie zostanie wydane rozporządzenie ministra SW regulujące stopnie policyjne. Na szczycie PP, tak należy sądzić, znajdzie się główny inspektor policji.

— Czy milicjanci przestaną się wreszcie bać wykonywania swoich obowiązków — to jedno z ostatnich pytań do p. Lamparskiego.

— Bała się milicja — zażartował pułkownik. Policja się nie boi.

Szef UOP odpowiadając na kolejne pytania zwrócił uwagę, że Urząd będzie zatrudniał znacznie mniej ludzi niż SB, co wynika chociażby z tego, że ogromne obszary życia społeczno-politycznego pozostaną poza zainteresowaniem resortu. Dodał, że ożniwa ważne mają być w SB, a mniej ważne w MO. Stąd i łącznościowcy i pracownicy wydziałów paszportów nosili legitymacje Służby Bezpieczeństwa. Dobrych łącznościowców trzeba więc zatrudniać, aby policyjne środki komunikowania się mogły funkcjonować prawidłowo.

W nowej strukturze MSW wydawanie paszportów przechodzi w gestię wojewody. Będą to cywilne urzędy, całkowicie odpolityzowane.

Pytano też o zaawansowanie prac nadzwyczajnej komisji sejmowej powołanej do zbadania działalności MSW (na 16 zbadanych spraw 10 budzi poważne wątpliwości), jak się układa współpraca szefa UOP z Biurem Prezydenta RP, czy znajdzie się w resorcie miejsce dla p. Karpacza (odwołany został z funkcji), co będzie z polskimi agentami KGB i jak będzie się układać współpraca UOP z krajami NATO.

Ograniczony czas trwania konferencji zmusił zastępcę rzecznika rządu, Henryka Woźniakowskiego, do rezygnacji z wielu pytań, które — co wynikało z podnoszonych rąk — miały pojawić się na sali. (des)

Konfrontacje '89

Letnio na ekranie

Jeśli nie liczyć filmu Machulskiego jr. czyli „Deja vu” w sposób znaczący urozmaicałającego tegoroczny przegląd, tzw. najlepszych filmów świata, znaleźliśmy się na półmetku Konfrontacji '89.

Wydaje się, że w tym roku filmy dobrano na zasadzie przypadku. A nagrody festiwalowe, jak w przypadku filmu zachodnoniemieckiego „Bagdad Cafe” (Cesar'88 za najlepszy film zagraniczny) przyznane zostały tylko dlatego, że nic lepszego nie było akurat pod ręką. O przypadkowości w doborze „najlepszych filmów świata” świadczy również to, że są wśród nich tytuły właściwie nic nie znaczące w dorobku światowej kinematografii bez jakiegokolwiek nagród, i odznaczają, chociaż od premiery minęły nawet trzy lata. Mam tu na myśli m.in. angielski obraz „Burzliwy poniedziałek” w reż. Mike Figgisa wyświetlany właśnie dzisiaj w kinie „Pokój”.

I jeszcze jedno spostrzeżenie. Może dla Amerykanów z Północy „Missisipi w ogniu” o rasizmie przed ćwierćwieczem jest odkryciem, stąd obraz Alana Parkera mógł uchodzić tam za filmowy hit. Dla przeciętnego Polaka z mojego pokolenia, Murzyn jawił się przez całe lata jako biedny, krzywdzony i poniżany człowiek, najczęściej pucybut lub robotnik na plantacji bawelny. Ale ten obraz paradoksalnie zaczął tu ulegać przekształceniu właśnie w czasach, kiedy owe zdarzenia miały miejsce.

W tegorocznym zestawie serwowanym nam przez Centralę Dystrybucji Filmów są aż... cztery komedie lub quasi zabawne obrazy. Komuś zależy, żebyśmy odśmiali swoje, czy co?

JOTEM

Nowa sanacja?

Ciąg dalszy ze str. 1.

społeczeństwa w bezpośrednich wyborach. I to winno się wydarzyć już teraz, najdalej za parę miesięcy, a nie jak planowano wcześniej, dopiero w przyszłym roku, w 200 rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Innymi słowy, całej operacji ma dokonać obecny Parlament, który zdaniem Centrum nie odzwierciedla aktualnego układu sił i jako taki ma natychmiast, po wyborze nowego Prezydenta, zostać rozwiązany. Sejm jest reliktem starego jeszcze porządku a wszelkie umowy i zobowiązania Okrągłego Stołu samo życie przekreśliło. Lecz „Solidarność” i wszystkie zdrowe siły narodu skupione wokół niej nie mogą się uchylić od odpowiedzialności za dalsze losy państwa i obywateli.

Nie wiadomo, co w tym wszystkim bardziej podziwiać: tupet „sanatorów”, czy ich przekonanie o naiwności i krótkiej pamięci społeczeństwa. I wszystko to się dzieje pod zasłoną dymną frazesów o demokracji, o potrzebie jej ratowania przed narastającymi zagrożeniami — maluczką, a dowiemy się, że najlepszym gwarantem demokracji jest dyktatura — o niezbędnej radykalizacji reform (czytaj: prywatyzacji gospodarki).

Skąd my to znamy? Ano z niezbyt odległej przeszłości. Najpierw dużo się mówi o demokracji parlamentarnej na wzór zachodni, a potem okazuje się, że myślny do tego urzędnika nie dorośli i najchętniej cały ten parlament a zwłaszcza Sejm wyrzuciliby się za burtę. Chyba, że będzie równie posłuszny jak za „komuny” albo za „sanacji”. I jak tu nie wierzyć, że historia się powtarza za każdym nawrotem karykaturując samą siebie...

MARIAN WIŚNIEWSKI

Amerykanie oczyszczają Giżycko

W Wigrach (woj. suwalskie) podsumowano kilkudniowy pobyt przedstawicieli Amerykańskiej Agencji do spraw Ochrony Środowiska. Pięciosobowej delegacji przewodniczył Dan Beardsley, zastępca doradcy administratora Agencji. Goście skoncentrowali się na problemach Wielkich Jezior Mazurskich. Zapoznali się z istniejącymi i będącymi w budowie urządzeniami ochrony środowiska naturalnego w tym rejonie.

W wyniku dokonanej wizji lokalnej amerykańscy fachowcy potwierdzili słusność przyjętej koncepcji budowy oczyszczalni wspólnych ścieków dla gospodarki komunalnej, przemysłowej i turystyki. Niestety jeszcze daleko do zakończenia budowy oczyszczalni w Giżycku. Inne obiekty, ze względu na brak funduszy, też realizowane są powoli.

Dlatego szansą dla realizacji programu ochrony Wielkich Jezior Mazurskich byłaby fundacja wspomagana pomocą amerykańską i EWG.

W trakcie rozmów końcowych w Wigrach uzgodniono z wojewodą Kazimierzem Jabłońskim kompleksowe sfinansowanie oczyszczalni w Giżycku, aby przyspieszyć termin przekazania jej do eksploatacji.

Znalazło to potwierdzenie w rozmowach pomiędzy delegacją amerykańską i ministrem Ochrony Środowiska i Zasobów Naturalnych przeprowadzonych 18 maja br. (ZWM)

Śladem publikacji

SZANOWNA REDAKCJO

W okresie Świąt byłam w Białymstoku i zetknęłam się z Gazetą Współczesną nr 48, w której znalazłam artykuł pp. Janusza Figury i Zdzisława Gwozdka pt. Kobiety z AK.

Przed wszystkim chciałabym podziękować Panom w imieniu swoim i Kobiety, które były zorganizowane i nie tylko za napisanie tych słów przybliżających wiedzę o działalności kobiet w tych strasznych czasach.

Równocześnie chciałabym sprostować informację dotyczącą Obwodu Bielski Podlaski. Otóż referentką (wtedy to nazywało się komendantką Wojskowej Służby Kobiet) była Zofia Maciejczuk w początkowym okresie ps. „Drzewotka” następnie „Zośka”. Mowa o dwóch różnych osobach jest nieprawdą.

Na dowód i do wglądu z prośbą o zwrot, przesyłam zaświadczenie wydane przez ówczesnego Komendanta Okręgu, celem uzupełnienia informacji źródłowych, z których korzystał autorzy artykułu.

Chcę nadmienić, że potwierdzenie znajdą Panowie również w książce p. Zarskiego o pisującej działalność AK na terenie Okręgu Białostockiego w wykazie członków sztabu Obwodu Bielski Podl., przy moim tam nazwisku są dwa pseudonimy.

Z wyrazami szacunku
ZOFIA MACIEJCZUK-ŁĘCZYCKA

Tylko tworząc kulturę można ją zachować

CZWÓRKA kandydatów do Miejskiej Rady Narodowej, znajdujących się na listach Obywatelskiego Komitetu Wyborczego „Solidarności”: Krystyna Chojńska — bibliotekarka, Ireneusz Choroszuca — dziennikarz, Wojciech Holownia — inżynier budownictwa i Krzysztof Karpieszuk — fotograf; kandydaci Chrześcijańsko-Demokratycznego Stronnictwa Pracy: Tadeusz Gąsowski — nauczyciel i Krzysztof Tur — artysta plastyk oraz kandydat reprezentujący Stronnictwo Demokratyczne Stanisław Kupiec — inżynier budownictwa lądowego wzięli udział w zorganizowanym przez Białostockie Towarzystwo Kultury spotkaniu z grupą jej animatorów, żeby wspólnie zastanowić nad przyszłością w mieście tej, coraz bardziej zaniedbywanej sfery naszego życia.

Przeszło dwugodzinne spotkanie sprowadziło się do żywej, obustronnej wymiany refleksji i doświadczeń po części osobistych, po części bardziej uniwersalnych, dotyczących różnych wycinków dotychczasowej egzystencji kultury oraz do wspólnej troski o jej miejsce w nowej rzeczywistości, która rządzi się prawami rynku i gdzie brakuje miejsca na sentymenty.

Z konieczności odnotowuję tylko kilka opinii i deklaracji zaproszonych gości, którzy nie odziewają się od czuwania nad problematyką kulturalną, jeżeli wyborcy obdarzą ich swoim zaufaniem w najbliższą niedzielę.

Krystyna Chojńska: — Nie ma dotąd ustawy, która rozgranicza kompetencje samorządów i administracji państwowej... ale wszelkimi siłami powinno się dążyć do powstania komisji kultury, do której można powołać w połowie radnych, a w połowie — ekspertów.

Wojciech Holownia: — Gdzie jest inteligencja? Malarze? Pisarze? Na ulicach króluje kultura przedmieścia. Scierają się tu kultury pogranicza, a nic o tym nie słychać. W tym

tkwią szansę jej odrodzenia się... Od paru tygodni trwa wojna pingpongowa między władzą na temat budynku przy ul. Próchniaka. Proponuję przeniesienie tam rektoratu Akademii Medycznej — w Pałacu Branickich powinna być kultura i działalność restauracyjna...

Stanisław Kupiec: — Dotychczas w działalności kulturalnej profesjonalnej było nieźle, natomiast w społecznej — działa się niedobrze. Część placówek trzeba teraz pomóc. Rola samorządu będzie ograniczona środkami finansowymi, ale jego zadaniem będzie nie dopuścić do upadku tej kultury.

Krzysztof Karpieszuk: — Ze wszystkimi sprawami w mieście jestem związany w sposób emocjonalny, dlatego uważam, że do problemów kultury nie można podchodzić tak jak pani minister Cywińska, która postawiła na komercję.

Tadeusz Gąsowski: — Gdybym został wybrany, zamierzam przekonywać radnych, żeby znaleźli się pieniądze na kulturę. Będę starał się reprezentować interesy dzieci.

Ireneusz Choroszuca: — Nie możemy mówić, że rezy-

nujemy z kultury, bo nie mamy na nią pieniędzy. Czekamy na kryzys we wszystkim, w kulturze także. Ale myślę, że w nowych układach kultura zacznie się integrować. Nie doceniamy jej dwóch funkcji: prestiżowej i podtrzymującej więzi społeczne. Dużą rolę będą więc odgrywały osiedlowe placówki kultury.

Krzysztof Tur: — Jeżeli zostanie wybrany do samorządu, nie mam zamiaru ani zarządzać kulturą, ani kształtować jej modelu. A kto będzie mecenasem? Władze miejskie, także dla państwowych placówek. Władze tej struktury społeczeństwa nie mogą patrzeć na kulturę z pozycji drobnego paskarza. Gdyby w tej chwili nie było w Europie bezpłatnej oświaty, to 90 proc. ludzi byłoby analfabetami. Człowiek, który nie ma wysokiego potrzeb kulturalnych, jest prawdopodobnie tumanem i w swojej dziedzinie. Tymczasem zesłaliśmy do poziomu rynsztoku w kulturze.

W samorządzie mają być niekoniecznie fachowcy, ale ludzie światli, o szerokich horyzontach. Papież powiedział: Tylko tworząc kulturę, można ją zachować.

K. KONECKA

WCZORAJ NA AUTOGIEŁDACH

Znów koniunktura

Pierwsze w br. wyraźne ożywienie. Dużo więcej wystawionych samochodów, sporo transakcji, o czym świadczy m.in. sprzedaż ponad 200 druków kupna - sprzedaży, co niewątpliwie najbardziej ucieszy Urząd Skarbowy pobierający stosowne opłaty. Wielu targów, zwłaszcza jeśli chodzi o maluchy, mimo wyraźnej zwyżki cen pojazdów nowych i kilkuletnich, dobito jeszcze przed bramą, gdzie amatorzy Fiata 126p doświadczyli najgłębszej prezentacji się egzemplarzy.

Popyt nie tylko na małe Fiaty. Powoli wraca do łask

Fiat 125p, ale głównie roczniki najmłodsze i przy niewielkim stosunkowo przebiegu kilometrów.auta stare, skorodowane, z potłuczoną blacharką, nie mają większych szans.

Mercedesy, Audi, BMW traktowane są wyłącznie jako ciekawostka, wyłącznie do oglądania. Polonezy są określane jako... szafa.

A oto niektóre wczorajsze notowania. W nawiasach — obok marki — rocznik pojazdu:

FIAT 126 (1990) 1,9 tys. dol.; (1989) 1,6 tys. dol., z listopada — 17 mln zł, z grudnia — 17,7 mln zł, przeciętnie — 16,7 mln (1988)

1,6 tys. dol., (1987) po 1,7 tys. km — 18 mln zł, po 7 tys. km — 16 mln zł, inne ceny: 13—13,5 —14 mln zł; składowe 6,7 i... 11,2 mln zł, (1986) 10,8 mln zł, (1985) 9 mln zł, (1984) 9,5 mln zł, (1983) 8—8,5 mln zł, (1982) 6,3 mln zł, (1981) 5,2—6 mln zł, (1980) 4,3—4,6 mln zł, (1979) 3,8—4—5,5 i... 7,5 mln zł, (1978) 2—2,3—2,9—3,2 mln zł, (1977) 3,7—4 i... 6,8 mln zł, (1976) 2,3—3—3,8 mln zł;

FIAT 125p (1989) 2,8 tys. dol., 19,5 mln zł, (1987) 17—20 mln zł, (1985) 15,2 mln zł, (1983) combi 7,5 mln zł, (1982) 7—9 mln zł, (1981) 7—7,5 mln zł, (1979) 5 mln zł; (1975) 5,5 mln zł;

POLONEZ (1989) 34 mln zł, (1988) 2,9—3,3 tys. dol., 25—28 mln zł, (1987) 27—28 mln zł, (1986) 2850 dol., (1985) 17 mln zł, (1983) 15 mln zł, (1981) 16 mln zł;

ŁAWA (1990) 36 mln zł, (1989) 3,3 t.s. dol., 25,5 mln zł, (1988) 3,1 t.s. dol., (1987) 24 mln zł, (1986) 1650 dol., (1981) 8,5—10,5 mln zł, (1980) 7,7—8—11,5 mln zł, (1978) 10 mln zł. (h)

Gazeta
Współczesna

Nr 97 (11 998)

3

k 2942-0

Największy hotel — bo 1006 łózek, największa stołówka — ponad 3 tys. posiłków dziennie, największa pralnia — 2 tony bielizny i 20 tys. pieluch na dobę, a wszystko razem — to Wojewódzki Szpital Zespolony im. Jędrzeja Śniadeckiego w Białymstoku. Jak egzystuje w dzisiejszych, trudnych czasach, ta budżetowa placówka?

Żyjemy z miesiąca na miesiąc — mówi dyrektor, dr Mirosław Cybulko. — Kredyt otwieramy co miesiąc, spłacamy go, zostaje nam kilka milionów do końca miesiąca, zaciągamy więc nowe długi — i tak do następnego kredytu. Pod koniec kwietnia mieliśmy już 1,5 mld zł długu, spłaciliśmy to z dotacji otrzymanej z Urzędu Wojewódzkiego (ale bez odsetek), na wydatki rzeczowe w maju zostało nam zaledwie 58 mln zł. Zaciągamy więc nowe długi, na razie wynoszą one 600 mln zł.

Co tydzień zasiada dyrektor Cybulko z główną księgową — Daria Grzesz oraz swoją zastępczynią do spraw administracyjnych — Aliną Cywik — i liczą. Jak by nie liczyli — koldra jest za krótka; aby przykryć nogi, trzeba coś pożyczyć.

Szpital dostał pismo wojewody z zaleceniem, aby ograniczać wydatki. — No to ograniczają, ale nie może się to odbić na zdrowiu pacjenta. Na leki trzeba wydać miesięcznie pół miliarda zł, na energię — 250 mln zł, wyżywienie — 114 mln zł, oszczędzając jedynie na gałkach i czyniąc zakupy bezpośrednio u producenta. Na tlen z dostawą trzeba wydać dziennie 1,5 mln zł.

Przy tym comiesięcznym liczeniu wychodzą na jaw co raz to nowe podwyżki. Telefony kosztowały 8 mln zł miesięcznie — teraz już 15 mln, chociaż wyłącza na zewnątrz ograniczono do minimum. Ceny sprzętu ortopedycznego rosną regularnie co dwa miesiące o 80—100

proc. Mimo ograniczeń na zaopatrzenie inwalidów wydatkowano już 636 mln zł na roczny limit 1,2 mld zł.

O wydatkach można mówić aż do bólu głowy. Wstrzymano wszystkie inwestycje i remonty, z wyjątkiem hydroterapii. Zakład Remontowo-Budowlany pra-

Jeszcze tylko jedno wyliczenie: doba pobytu chorego w szpitalu (według wyliczeń za I kwartał br.) wynosi 76,915 zł, hospitalizacja trwa średnio 13 dni, co kosztuje trochę ponad milion zł. W ub. roku w szpitalu leżało ok. 25 tys. chorych, w br. ich liczba rośnie. Czy budżet państwa to wytrzyma?

— Służbie zdrowia potrzebna jest reforma — mówi dr Cybulko — ale najpierw musi ona objąć całą gospodarkę. A w okresie przejściowym, zanim fundusz ubezpieczeń umocni się,

Grajewski ZOZ to przychodnie rejonowe i ośrodki zdrowia w rozległym terenie, ale dominuje szpital. 403 łóżka, wszystkie podstawowe oddziały i stacja dializ z osmioma stanowiskami. Najgorsza była końcówka roku ubiegłego, kiedy to dotacje wpływały z opóźnieniem, a ceny rosły. Wtedy trzeba było ograniczyć nawet wyżywienie. W tym roku jest już lepiej.

Budżet ZOZ-u bez funduszu plac, wynosi 4.670 mln zł. Na inwestycje nie ma pieniędzy, wstrzymano budowę od dwóch lat pawilon zakaźny na 90 łózek i pralnię. O ile bez nowego budynku oddział zakaźny jakoś wytrzyma (mieści się on w zaadaptowanym hotelu pielęgniarek, które przeniosły się z kolei do skrzydła hotelu robotniczego, wykupionego od Przedsiębiorstwa Budownictwa Rolniczego), o tyle stara pralnia ledwie zapie i grozi zamknięciem całego szpitala.

Na zakup tzw. środków inwestycyjnych w budżecie jest 400 mln zł. Ma to wystarczyć na dwie „sztuczne nerki” i gastrokop. Grajewski ZOZ jest jedynym w województwie łomżyńskim, który nie dysponuje tego rodzaju urządzeniem, a także ultrasonografem, a pacjentów wozi się na badania karetami do Białegostoku.

Najbardziej kosztowna jest eksploatacja budynków, a także utrzymanie stacji dializ. Już w ub. roku za leki dla każdego dializowanego trzeba było zapłacić 10 mln zł. W tym roku wszystko podrożało.

Liczba hospitalizowanych nie maleje, a wręcz odwrotnie. Z każdą podwyżką coraz więcej osób chce się leczyć w szpitalu, aby mieć bezpłatne leki, wyżywienie, opiekę. Dotyczy to nie tylko rencistów i emerytów.

A. LABANOW

Rozciąganie szpitalnej koldry

kuje na kredyt, Rzemieślniczej Spółdzielni także się nie płaci. Odwołano wszystkie większe zakupy w „Cezalu”, ograniczając je tylko do drobnego sprzętu. Ale ten „drobny” też kosztuje. Np. jeden aparat do przetaczania krwi — 7,7 tys. zł, a w szpitalu trzeba ich 8 tys. sztuk miesięcznie!

A profilaktyka AIDS? Na ten cel powinno się wydać miesięcznie 50 mln zł.

Roczny budżet „Śniadeckiego” w roku ub. wynosił 9 mld zł, na rok bieżący przyznano 28.203 mln zł. Zastosowano więc przelicznik razy trzy, a realniejszy byłby razy pięć, a nawet sześć. Nic tedy dziwnego, że w ciągu czterech miesięcy wydatkowano 61 proc. rocznego budżetu.

większość wydatków powinien pokrywać budżet państwa, wspomagany przez zakłady pracy.

Czy szpitale rejonowe są w lepszej sytuacji niż wojewódzkie, na dodatek świadczące usługi dla regionu, tak jak „Śniadecki”?

— Nie poddajemy się — mówi dyrektor ZOZ w Grajewie, dr Józef Konopka — i jakoś sobie radzimy.

— Na wszystko nie wystarcza pieniędzy — dodaje zastępczyni do spraw ekonomicznych, mgr Jadwiga Kalinowska — dlatego analizuje się każdy wydatek, każdy zakup. Za to ilu mamy teraz dostawców! Bywa, że jeden przez drugiego obniżają ceny. Wybieramy najkorzystniejsze oferty.

CIEKAWY

ANGIE WRACA DO SŁUŻBY

58-letnia Angie Dickinson, znana również u nas z roli tytułowej w serialu „Sierżant Anderson”, wraca do służby... tak telewizyjnie, jak policyjnie. U boku Davida Soula występuje w roli detektywa Kelly Mulcahane i prowadzi powiklane śledztwo w sprawie zamachu bombowego, który kosztował życie policjanta. Wkrótce zgładzony zostaje drugi policjant, zajęty walką z handlarzami narkotyków. Następnie ginie trzeci przedstawiciel służby kryminalnej... Tak się składa, że cała trójka zabitych policjantów, to kobiety! Angie Dickinson-Kelly Mulcahane dochodzi do wniosku, że sprawca jest jakimś maniakiem nienawidzący kobiet, ze szczególnym uwzględnieniem policjantek...

WOJNA... ŚMIECHU

Nowy kanał telewizyjny w USA: „Comedy Channel”, na którym — jak sam nazwa wskazuje — emitowane są od rana do nocy same komedie, zdobył w ciągu krótkiego czasu 10 milionów abonentów.

Od 1 kwietnia ma konkurenta, mianowicie filię MTV, nazwaną po prostu „HA” (w domyśle: ha-ha-ha)! Sześciolatek „Comedy Channel” nie boja się rywalu, a ten również pełen jest nadziei. Oto co powiedział szef „HA”, Ton Preston: „Gdy obejrzałem programy Comedy Channel, mój optymizm co do naszego powodzenia znacznie wzrósł!”

Kto wygra tę wojnę... śmiechu? Na razie toczyła się wojna nerwów!

„MISTER SOAP”

Taki tytuł — przydomek nosi prezenter z Los Angeles, Dick McIness, były dziennikarz i rzecznik prasowy wielu gwiazd filmowych. Wpadł on na pomysł cyklicznej audycji, poświęconej nowinkom i plotkom na temat codziennych seriali (tzw. soap-opera, czyli „oper mydlane”, „soap” to mydło) i o życiu wykonawców.

Program McInessa, zatytułowany po prostu „SOAP”, zyskał miano „audycji roku”. W Los Angeles powstała drużyna baseballowa „SOAP All Stars”. Codzienne seriale potęgą są, i basta — videochoeby „Panna dziedziczka”, w Brazylii emitowana w półgodzinnych odcinkach codziennie...

Pan Aleksander już dobrych „naście” lat trudni się dezynfekcją. Na temat karaluchów, prusaków czy pluskw mógłby doktorską pracę napisać. Ponoć z daleka potrafi odróżnić samczkę karalucha od samca.

— A ludzie, to brudasy! — powiada nie bez ironii. — Kto to widział, żeby tak zapuszczać budynki mieszkalne. A to paskudztwo lgnie do brudu jak mucha do miodu.

„Dotacje” dla karaluchów

Najczęściej gnębią nas prusaki i mrówki faraona. Groźniejsze są jednak pluskw, które bardzo trudno wytepić, a łatwo przywleć do domu. Nie wielkie, brunatnobordowe owady są wyjątkowo odporne na chemiczne środki. Bez pożywienia mogą przetrwać ponad rok. Są wytrzymałe na niską temperaturę. Gnieźdzą się za obiciami mebli, lubią ramy starych obrazów i książki, no i odklejone tapety. Pluskw samice znoszą zazwyczaj 2—3 jaja w ciągu doby. Po kilkunastu dniach wylęgają się młode. Na żer (żywją się ludzką krwią) wyruszają nocą. Czasem trzeba kilkakrotnie „gazować” mieszkania, aby je zwalczyć.

Znacznie łatwiej wytrzymać z

prusakami. Pochodzą z grupy karaczanów. Wiele z nich to synantropy — żyjące w otoczeniu człowieka. Lubią wilgoć i wysoką temperaturę. Żyją w domach, magazynach, piekarniach, sklepach. Wszędzie, gdzie ciepło i gdzie można znaleźć coś do zjedzenia. Nie są wybredne — wystarczą im resztki pozostawione w kuchni, odpadki wrzucone do zrypu. Brunatnoludowe, lekkie i zwinnie wspina się na najwyższe piętra. M.in. przekonali się już o tym lokatorzy wieżowców na biostockich ostędach — „Piaski” czy „Dziesięciny”.

Zdaniem pana Aleksandra — ciepła zima ma niewielki wpływ na populację „domowych” owadów. Mieszkania nie były przegrzewane, więc ciepłolubne karaczany nie mnożyły się tak masowo jak zwykle. Mrówki zaś wolały przebywać tam, gdzie trochę chłodniej — w piwnicy. Ponieważ zima nie dokuczała im zbyt, to teraz dają o sobie znać.

Usługa wystąpienia owadów kosztuje ok. 30 tys. zł — zależy to, oczywiście, od metrażu lokali i rodzaju zastosowanych środków. Z preparatami na ogół nie ma problemów. Zwłaszcza teraz, kiedy można na wolnym rynku nabyć dolary, a za nie — środki francuskie czy angielskie. Są najlepsze!

Ale ludzie jakoś nie kwapią się wchodzić na wojenną ścieżkę z tymi owadami. Wolą żyć z nimi w symbiozie. Dotować je! (SF)

♦ zaświadczenia z Główniej i Okręgowych Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich, Muzeum w Oświęcimiu, Żydowskiego Instytutu Historycznego itp.

Dowodem uzupełniającym mogą być także zdjęcia, listy, a w przypadku braku jakiegokolwiek dowodów, zeznania świadków sporządzone w formie przewidzianej przez prawo RP.

Nieoficjalnie możemy poinformować osoby zainteresowane, że niedawno został przedłożony Premierowi Tadeuszowi Mazowieckiemu „Program dochodzenia roszczeń odszkodowawczych polskich ofiar wojny”, który wprowadza szereg nowatorskich zmian organizacyjnych, łącząc ze zwolnieniem — w najbliższym czasie — nadzwyczajnego Zjazdu SPP.

W jednym z najbliższych numerów GW raz jeszcze wrócimy do tej problematyki. (des)

WDK na łodzi ratunkowej

Czasy dla kultury nastały wybitnie nie sprzyjające i nie jest to wyłącznie sprawa drakońskich konsekwencji gospodarki rynkowej, która za nie ma sentymenty. Wystarczy spojrzeć na lokalne podwórko, gdzie tych, którzy jeszcze cokolwiek usiłują dokonać, oblewa się pomyjami z subiektywnego korytka wartościowania i z pozycji własnych (jedynie słusznych) kryteriów. W tej sytuacji wszystkim tym, którzy nie dali się dotąd zawałom i wylewom, pozostało robić swoje, a więc odporność na genialnych inkwizytorów połączyć z szansą utrzymania się na powierzchni i ocalenia tego, co musi istnieć niezależnie od okoliczności.

Wśród tych, którzy przesiadają się na łódź ratunkową, rokującą przetrwanie w okresie długotrwałych sztormów, jest m.in. Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku. Resort pani minister Cywińskiej zapewnia placówce jedynie fundusz plac dla 74-osobowej kadry (w tym wśród niepełnozatrudnionych kapela „Kurpi Zielonych”) oraz utrzymanie bazy czyli czterech obiektów, co wynosi 10 mln zł miesięcznie. Na działalność trzeba zarobić.

W pracowni muzyki i choreografii przy ul. Malmęda rozmawiamy z jej kierownikiem i zarazem szefem artystycznym „Kurpi Zielonych” — Józefem Zyskiem oraz dyrektorem WDK — Kazimierzem Derkowskim, którzy wspierają się ulotką reklamową, wydaną dzięki własnym, sprawnym, mocom poligraficznym.

Oferta, jaką WDK adresuje do placówek upowszechniania kultury, ośrodków zakładowych, klubów, stowarzyszeń i środowisk twórczych uwzględnia, gratisowe funkcje instrukcyjno-metodyczne oraz płatne usługi wykonywane na zlecenie. Jest więc możliwość zamówienia sobie wydawnictw drukowanych techniką offsetową lub typograficzną, można odpłatnie wynająć mikrobus, autokar, albo też salę widowiskową. Obok usług filmowo-foto-video, jest impresariat organizujący imprezy kulturalne.

Czasy rzeczywiście się zmieniły. Tańczący pod kierunkiem pana Zyska zespół „Kurpie Zielone”, który niegdyś z obowiązku zaszczycał oficjałki, teraz będzie występował także za pieniądze. Dział muzyki i choreografii organizuje też odpłatnie występy kabaretu „Szpilka” oraz prowadzi Klub Tańca Ludowego dla młodzieży. Ale za to sponsoruje Klub Tańca Towarzystwa „Rytm”.

— Co dwa miesiące organizujemy „podróż teatralną” — mówi dyrektor K. Derkowski. — Zawsze jest ekipa sympatyków, jadąca do teatrów warszawskich. Koszta staramy się ustawić tak, żeby nie były zbyt wysokie. Nasze czasopismo „Dyskusja” musimy sprzedawać po 1.500 zł, żeby zdobyć środki chociaż na honoraria dla autorów. Ogółem, żeby zarobić złotówkę na wydanie złotówki, określiliśmy dwadzieścia zadań, które będą wspomagały nas finansowo. Tych bezpłatnych jest znacznie więcej.

Symboliczna opłata związana była z rocznym kursem dla dyrygentów orkiestr dętych, który prowadziliśmy razem z Biłostockim Towarzystwem Muzycznym. Przejelismy chór muzyki dawnej, gdzie opłacamy instruktora. Tylko częściowo płatny będzie, organizowany wspólnie z Teatrem „Ochota”, kurs dla nauczycieli i instruktorów metodą dramy. Jest to tzw. „szkoła wrażliwości”. Tak działa Klub Tańca Ludowego. Nie pozostawimy samopas rodzin muzykujących czy grup kołędniczych. Formy działania, które sponsorujemy, będzie można sprawdzić chociażby 2 czerwca w amfiteatrze, gdzie zaprezentujemy bogaty program gratis — dla dzieci.

Będziemy zarabiać, żeby utrzymać wszystko co wartościowe. Musimy zmieniać obiegową opinię o kulturze, że wszędzie jest czarno.

(kon)

Uwaga, poszkodowani przez III Rzeszę!

Jak już wcześniej zapowiadaliśmy, podajemy dzisiaj Państwu możliwości uzyskania zaświadczeń niezbędnych do weryfikacji członkostwa Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę Niemiecką.

Osoby zatrudnione lub więzione przez III Rzeszę na terenie obecnej Republiki Federalnej Niemiec, Berlina Zachodniego, Austrii i innych państw zachodnich, które nie posiadają żadnych oryginalnych dokumentów, mogą zwrócić się o potwierdzenie tych faktów do

dużym opóźnieniem. Istnieją też braki w dokumentacji. Warto jednak spróbować.

W odniesieniu do pracy przymusowej na terenie obecnej NRD proponujemy zwracać się z wnioskami o potwierdzenie tego faktu do Wojewódzkiego Oddziału ZUS, które mają polecenie przekazywać je władzom NRD.

Największe trudności z udokumentowaniem pracy przymusowej istnieją w przypadku Prus Wschodnich i Pomorza. Radzimy zwracać się w tych sprawach pod adresem kościelnej służby poszukiwawczej w RFN:

KIRCHLICHER SUCHDIENST
AUSKUNFTSSTELLE
MEESERING 8
2100 LÜBECK 1
BRD

Ponadto do ankiet członkowskich można dołączyć następujące dowody:

♦ oryginalne dokumenty wystawione przez władze niemieckie lub im podporządkowane w okresie II wojny światowej,

♦ dokumenty wystawione przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż,

♦ oryginalne dokumenty wydane przez władze alianckie oraz władze polskie dla osób powracających do kraju (m.in. PUB).

♦ dokumenty wystawione przez PCK (zalecamy zwracać się tam jedynie w sprawach tenców, wódek i „prawach tenców” w obozach koncentracyjnych oraz osób rejestrujących się po powrocie z Niemiec w Warszawie).

♦ aktualne zaświadczenia wystawiane przez byłych pracodawców,

z uwagi na olbrzymią ilość listów instytucja ta odpowiada z

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

Nr 97 (11 998)

5

**PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„ASHORSE”
Filia w Mońkach**

ZAKUPI

* każdą ilość surowca tartaczego liściastego tj. oichy, brzozy, osiki i topoli.

Wiadomość: codziennie w Biurze Przedsiębiorstwa w godz. 7-15 Mońki ul. Kościelna 59 lub tel. 26-89.

k 2565-00

KUPON — ORBIS —
upoważnia do zakupu ze zniżką
20.000 zł wycieczki
autokarowej do ZSRR:

— Baranowicze — Nieśwież — Mińsk
— Lida — Wilno — Grodno
— Chmielnickij — Lwów — Równe

P.P. „ORBIS” PBP

O/Giżycko — ul. Dąbrowskiego 3, tel. 21-46, 31-12, tlx 0526685

E/Pisz — ul. Okopowa 3a, tel. 320-85, 329-61, tlx 0522109

E/Kętrzyn — Pl. Wolności 1, tel. 20-40, 31-22, tlx 0522496

E/Węgorzewo — Pl. Wolności 5, tel. 25-70, tlx 0522641. k 2506-00

**BIURO POŚREDNICTWA, SPRZEDAŻY
SAMOCHODÓW AUTOMOBILKLUBU
PODLASKIEGO ogłasza II PRZETARG
NIEOGRANICZONY na:**

1. żuk A-07B, rok prod. 1985
cena wywoławcza 3.300.000 zł

2. żuk A-13, rok prod. 1977
cena wywoławcza 2.550.000 zł

Pojazdy są własnością Okręgowej Dyrekcji CPN w Białymstoku i można je oglądać codziennie w godz. 8-12 w Zakładzie Transportu, ul. Armii Radzieckiej 121 (wejście od ul. Piłsudskiego).

Przetarg odbędzie się dnia 29 maja 1990 r. o godz. 10 w Automobilklubie Podlaskim w Białymstoku ul. Branickiego (dawna Lenina) 19.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w dniu przetargu do kasy Automobilklubu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2901-1

**KOMUNIKAT
NACZELNIK
MIASTA I GMINY ŁAPY**

W związku z występującym brakiem wody w okresie od 10 maja do 31 sierpnia br. zabrania się korzystania z wody pobieranej z miejskiej sieci wodociągowej do podlewania ogródków działkowych, ogrodów przydomowych oraz wszelkich kwietników i zieleńców pomiędzy godzinami 6-22.

Zobowiązuje się obywateli do bezwzględnego przestrzegania powyższego zarządzenia pod odpowiedzialnością karną w sprawach o wykroczeniu.

k 2878-1

**SPPPBW zakład w Racewie ogłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY na nw.
pojazdy:**

1. samochód kamaz 5410, rok prod. 1981 szt. 1

2. samochód jelicz 3W 317, rok prod. 1983, szt. 1

3. samochód żuraw Ż-S-4, rok prod. 1976, szt. 1

4. spycharka DT-75, szt. 1

Przetarg odbędzie się w dniu 23 maja 1990 r. o godz. 9, poz. 1, 2, 3 w Zakładzie Racewo, poz. 4 Zakład Markow-szczyzna.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 11.

Wadium 10 proc. należy wpłacić do kasy ZP najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8.30.

k 2863-1

**KRAJOWA PAŃSTWOWA
KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA
Oddział 2 w Białymstoku ul. Octowa 2**

**OFERUJEMY USŁUGI
W ZAKRESIE PRZEWÓZÓW:**

- ◀ przewozu wszelkich ładunków w dowolnych kierunkach
- ◀ najmu pojazdów do wykonania przewozów we własnym zakresie
- ◀ przewozu ładunków sypkich łącznie z czynnościami ładunkowymi
- ◀ przewozu ładunków z terenu kraju
- ◀ najmu autobusu do obsługi wycieczek

PONADTO:

- ▼ świadczymy usługi dla ludności w siedzibie Oddziału lub z punktów postoju na terenie miasta
- ▼ zbieramy zlecenia na przewozy zagraniczne na II półroczu 1990 r. i lata następne.

USŁUGI TECHNICZNE:

- ☐ obsługi techniczne i naprawy bieżące samochodów i przyczep
- ☐ naprawy zespołów i podzespołów samochodowych
- ☐ udzielamy pomocy pogotowiem technicznym
- ☐ przeglądy techniczne (uprawniające do ruchu pojazdów)

ODDAMY W DZIERŻAWĘ:

- ▼ samochody różnych typów i marek
- ▼ obiekt przemysłowy w Łapach ul. Harcerska 2
- ▼ halę remontową o powierzchni 1699 m kw.
- ▼ dwa budynki administracyjne o powierzchni 2x92 m kw.
- ▼ stację paliw — 4 zbiorniki — 90 m sześć.
- ▼ plac o powierzchni 4263 m kw.

Gwarantujemy wysoką jakość usług, konkurencyjne ceny umowne, krótkie terminy wykonania.

Telefon 270-31

* usługi przewozowe wewn. 223

* usługi techniczne wewn. 256, 274.

k 2731-00

różne

PANIA przyjmie do pracy. Elk. 6 Kwietnia 23.

p 376-00

WARSZAWSKA hurtownia zabawek poszukuje akwizytorów z samochodem dostawczym na woj. białostockie, suwalskie. Telefon Warszawa 26-16-12.

k 2851-0

WIELKA Aukcja: mieszkań, obiektów handlowo-usługowych, rekreacyjnych, rolniczych, działek. Zgłoszenia, informacje Agencja „Mazur”, Tel. 30-21 Elk 5, skr. 30.

g 2490-0

DOMY, działki, mieszkania — kupno — sprzedaż — Agencja „AMICUS” Sienkiewicza 22, 348-72 (9-16), 432-797 (16-20).

pg 2571-1

DOMY w: Giżycku, Grajewie, Suwałkach, Elku, Mońkach, Podkowie Leśnej — sprzedaż Biuro „HEMA”, Sienkiewicza 22, 332-86 (8-15.30); 750-429 (16-21).

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

g 2652-1

CHCESZ dużo zarobić nie inwestując — napisz. Białystok 3, skr. 32.

g 2617-0

SPRZEDAM: uniwersalkę, biurko, stół kreslarski podświetlany, dwa krzesła (nowe). Wiadomość: Wasilków, Kryńska 14 m 1.

g 2642-1

MATERIAŁY Dubai RFN 31-63-22 Warszawa DORTEX 10-14.

k 2615-0

BOAZERIE cena 30.000 — sprzedam. Tel. Banie Mazurskie 70.

p 379-0

TANIO: cement 350c-330 tys./tonę, wapno c-420 tys./tona, eternit, blacha ocynkowana, kątowniki, ceowniki, drut, prety. Białystok, Tuwima 1/2, Tel. 511-413. (w godz. 7.30-14.30).

g 2657-0

PIEC nowy, do centralnego ogrzewania i grzejniki żeliwne — sprzedam Rykowski Zbigniew, Średnica Pawłowieła, 18-210 Szeptowo.

p 374-1

DRZEWO brzoza sprzedam. Stanisław Skowron Gębaliówka 16-423 Bakalarzewo.

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

Sg — 2861-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH
I OŚWIATOWYCH „K R O T O N”
15-150 Białystok, ul. Sandomierska 8A**

o r g a n i z u j e

**intensywny 3-tygodniowy
KURS PRZYGOTOWAWCZY**

do egzaminów wstępnych na studia techniczne i uniwersyteckie. Termin rozpoczęcia kursu — 11 czerwca 1990 r. Zajęcia odbywać się będą w salach wykładowych Politechniki Białostockiej codziennie z wyjątkiem sobót i niedziel. Oferujemy przygotowanie do egzaminów z następujących przedmiotów:

STUDIA TECHNICZNE

- ☐ matematyka, fizyka, języki obce
- STUDIA UNIwersYTECKIE**
- ☐ język polski, historia, biologia, geografia, matematyka, fizyka, chemia, języki obce.

Wykłady prowadzić będą doświadczeni nauczyciele akademicy uczelni białostockich.

Kandydaci deklarujący udział w przygotowaniu z 3 przedmiotów otrzymują 50-proc. bonifikatę za trzeci przedmiot. Informacje i zgłoszenia do 6 czerwca 1990 r. pod numerem telefonu 75-12-31.

g 2643-1

**MEBLARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY
w Supraślu**

oferuje do sprzedaży

meble oraz stolarkę budowlaną po cenach konkurencyjnych w asortymentach jak niżej:

- stół podnoszony „Kombino” na nogach toczonych 221 tys. zł
- stół podnoszony „Kombino” na nogach prostokątnych 200 tys. zł
- stół okolicznościowy 133 tys. zł
- stół prostokątny rozsuwany 158 tys. zł
- stół pod radio i telewizor 134 tys. zł
- biurko młodzieżowe 137 tys. zł
- biurko 2-szafkowe 179 tys. zł
- taboret 38 tys. zł
- tapczan 1-osobowy 600 tys. zł
- regał młodzieżowy z szafą 1.526 tys. zł
- okna zespolone 3-dzielone o wym. 1800x1500 450 tys. zł
- klepka podłogowa 50 tys. zł/m²

Meble oraz klepka podłogowa jest sprzedawana w sklepie przyzakładowym w Supraślu, ul. Czyliczańska 2 codziennie w godz. 7-14.30, tel. 183-570, natomiast okna w Gródku, ul. Szkolna 1, tel. 23.

g 2573-0

18 MAJA zaginął w Białymstoku na ul. Mokrej, biały kundelek, uszy jasnobrazowe. Pies jest chory, w trakcie leczenia. Prośba o odprawienie: Białystok, ul. Mokra 33 m 2.

ZBIORNIKI na cement 30 ton. Wrocław Pomorska 55/30 Siwicki. Informacje Suwałki 62-464

STAR c 200 z naczepą D-11, Elk, 22 Lipca 2/70.

CIĄGNIK 914 nowy na gwarancji tanio sprzedam. Pieczulis, Szlunkiemie gm. Puńsk.

ZIEMIE na terenie Białego-stoku — sprzedam. Kluka 42.

DZIAŁKĘ budowlaną z materiałami, fundamentem — sprzedam. Siemiatycze, Tel. 55-31-91, wew. 6.

DOM, zabudowania koło Białego-stoku — sprzedam. 412-409.

DOMEK typ Mikołajki DMT13/III z elementów do montażu 85 m kw. sprzedam. Suwałki tel. 43-63.

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

Sg — 2869-1

II LIGA

Jelcz Oława—Odra Wodzisław 0:0.
Pogoń Szczecin — Górnik Wałbrzych 3:1. Stilon Gorzów Wlkp. — Polonia Bytom 0:2. Resovia — Polonia — Miedź — Legnica 1:0. Szombierki Bytom — Hutnik Kraków 1:1. Siarka Tarnobrzeg — Stal Stocznia Szczecin 3:0 vo. Bałtyk Gdynia — Gwardia Warszawa 1:3. Stal Stalowa Wola — Stal Rzeszów 1:0. GKS Jastrzębie — Igloopol Debica 0:1. Zagłębie Wałbrzych — Lechia Gdańsk 1:0.

1. Hutnik	35	49	41:18
2. Igloopol	35	47	47:29
3. Stal St. W.	35	46	35:18
4. Polonia	35	45	35:18
5. Zagłębie	35	42	33:19
6. Stilon	35	41	35:27
7. Gwardia	34	39	38:30
8. Odra	35	38	29:27
9. Stal Rz.	35	36	41:37
10. Siarka	35	36	28:29
11. Szombierki	35	35	34:35
12. Miedź	35	33	38:37
13. Resovia	35	32	32:32
14. Lechia	35	32	27:27
15. Pogoń	34	32	30:31
16. Jelcz	35	31	34:37
17. Jastrzębie	35	30	20:26
18. Bałtyk	35	30	26:37
19. Stal Sz.	35	20	26:50
	35	4	7:72

III LIGA

wreszcie
WIGRY — GÓRNIK 3:0

Pilkarze suwalskich Wigier wreszcie sięgnęli po 3 punkty. W sobotę, w obecności ok. 400 widzów, pokonali na własnym stadionie Górnik Konin 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Bałakier (8 min.), Bakun (61 min.) i Rańczuch (86 min. z rzutu karnego). Sędziował bardzo dobrze Ryszard Podsiad (Łomża).

WIGRY: Giedrojć, Walc, Kon-drusiewicz, Ziolkowski, Spura, Kowalewski (67 min. Wierzbicki), Rańczuch, Bałakier, Lubin, Kro-

piwnicki, Bakun (70 min. Zy-gadlo).

Przenikliwy wiatr zmobilizował pilkarzy do szybkiej i otwartej gry. Stąd stworzyli oni ciekawe spotkanie z wieloma sytuacjami trzelekimi. Akcje były płynne, piłka wędrowała spod jednej bramki pod drugą. Już w 8 min. Rańczuch wypuścił w „u-liczkę” Bałakiera i Wigry objęły prowadzenie. Dwa strzały z rzutów wolnych Rańczucha i jednego z górników minimalnie minęły bramki. Goście dwukrotnie nie wykorzystali błędów Giedrojcia i suwalskich obrońców.

W 61 min. defensorzy z Ko-nina próbowali zapaść na pozycję spaloną napastników Wigier. To im się nie udało. Kro-piwnicki dośrodkował piłkę i Bakun w starciu z obrońcą Gór-nika umieścił ją w siatce. W od-powiedź Giedrojć wybronił sy-tuację sam na sam. W 86 min., w polu karnym, Kropiwnicki mi-nał rywala i został podciety z tyłu. Rańczuch pewnie zamienił rzut karny na trzeciego gola. Górnicy nie chcieli pogodzić się z porażką za minus jeden i je-szcze dwa razy Giedrojć musiał bronić w pojedynkach sam na sam. (dk)

Pozostałe wyniki: Stomil Ol-sztyn — GKS Belchatów 4:0. Bug Wyszków — Polonia War-szawa 2:1. Włókniarz Aleksan-drów Łódźki — Jeziorak Rawa 0:2. Wista Płock — Piłica Toma-szów Maz. 0:0. Włókniarz Pabia-nice — Stal Kutno 1:0. Polkolor Płaszczyno — Boruta Zielon 1:1. Hutnik Warszawa — Ursus War-szawa 2:0. Gwardia Szczecino — Lechia Tomaszów Maz. 3:0 vo.

1. Hutnik	28	47	49:21
2. Belchatów	29	37	44:29
3. Polonia	29	37	35:21
4. Stomil	28	33	29:22
5. Wisła	28	33	27:22
6. Piłica	28	32	32:28
7. Ursus	29	31	34:28
8. Włókniarz P.	28	31	30:24
9. Boruta	28	30	32:25

10. Bug	28	30	30:29
11. Jeziorak	29	29	32:29
12. Gwardia	29	28	27:29
13. Wigry	28	28	29:32
14. Lechia	29	25	18:31
15. Stal	29	24	26:34
16. Górnik	29	22	24:32
17. Polkolor	28	18	22:39
18. Włókniarz A.	28	13	24:45
19. Mazur	28	12	23:47

Klasa okręgowa

Jagiellonia II — Rominta Gol-dap 4:0. Mazur Pisz — Sokół So-kołka 4:1. Nida Ruciane Nida — Husar Nurzec 0:0. Olimpia Zam-brów — LKS Lega 3:0. Mamry Giżycko — LKS Łomża 1:1. Grom Czerwony Bór — Warmia Gra-jewo 0:0. Pogoń Łapy — Włók-niaryz Białystok 1:1. Sparta Au-gustów — Tur Bielsk Podl. 3:0. Mecz zaległy LKS — Jagiellonia II 1:1.

1. Olimpia	41:7	72:19
2. Jagiellonia II	35:11	48:18
3. LKS	34:14	47:12
4. Grom	29:19	44:30
5. Pogoń	29:19	36:31
6. Sparta	28:20	36:32
7. Nida	25:23	26:35
8. Mamry	24:24	54:39
9. Włókniarz	23:23	34:33
10. Tur	23:25	44:52
11. Mazur	21:27	32:39
12. Husar	16:32	38:44
13. Sokół	15:33	24:51
14. Warmia	15:33	21:48
15. Rominta	15:33	20:50
16. Lega	9:39	23:66

TOTO-LOTEK

I losowanie:
4-10-11-28-39-46
II losowanie:
4-9-18-32-37-45

SPORT

Druga eliminacja kartingowców

Na okazjonalnym torze zlokalizowanym na Szoście Północno-Obwodowej w Białymstoku rozegra-na została wczoraj II eliminacja kartingowych mistrzostw okrę-gu, w której udział wzięli gościnnie zawodnicy z Mińska (Bia-lorus).

Wyniki: kategoria młodzik — 1. Łukasz Kałgun (SP Dąbro-wa B. — Automobilklub Pod-laski), 2. Jarosław Jodłowski (ZSEL B-stok — Auto-Moto-Klub), 3. Krzysztof Młynowski (SP Dąbro-wa B. — AP); kategoria mło-dzieżowa — 1. Piotr Misiuk, 2. Andrzej Skwira, 3. Janusz Sup-ronowicz (wszyscy ZSMech. B-stok — AP).

Drużynowo wygrali młodziecy SP Dąbrowa Białostocka i młodzie-zowcy ZSMech. Białystok.

Jednocześnie odbył się wyścig o puchar „Pepsi-Cola”. Najszy-bszy okazał się Aleksander Pi-mienow przed Władysławem Gry-pińskim (oba Mińsk) i Piotrem Misiukiem (Automobilklub Pod-laski). (let)

Suwalki górą!

Na stadionie Wigier rozegrano pierwszy finałowy mecz na szcze-biu makroregionu o piłkarski Puchar Kuchara. Suwalki poko-nali w nim Białystok 1:0 (1:0). Zwycięskiego gola dla gospodarzy zdobył już w 4 min. Kamil Szar-necki.

Rewanżowy mecz odbędzie się 24 bm. w Białymstoku.

Dramat w Los Angeles

Kibice sportowi z naszego regionu, oglądający telewizyjne programy satelitarne, mają sporą grakę. Dzięki przekazom stacji „EUROSPORT” i „SCREENSPORT” są świadkami wielu wspaniałych widowisk.

Dla nas ciekawszy jest „Eurosport”. Jego kon-kurent „Screensport” transmituje bowiem przede wszystkim zawody najpopularniejsze na kontynen-cie amerykańskim. Oglądamy zatem mecze base-ballowe, krykietu i futbolu amerykańskiego. Nie-stety, nie znając przepisów tych gier, trudno jest pojąć kto i jak zdobywa punkty. „Eurosport” — jak sama jego nazwa wskazuje — jest bardziej europejski. Ostatnio funduje nam transmisje z fi-nałów piłkarskich pucharów, decydujące spotkania o Puchar Stanleya zawodowych hokeistów na lod-zie i profesjonalną ligę koszykówki NBA. W mi-nionych dniach mogliśmy właśnie podziwiać wspa-niałych basketbolistów.

Liga NBA wkroczyła w fazę półfinałów. W ćwierćfinałach w których gra się siedem pojedyn-ków do czterech wygranych, padły wyniki: Phoe-nix Suns — Los Angeles Lakers 4:1, Portland Tra-ilblazers — San Antonio Spurs 4:3, Detroit Pistons — New York Knicks 4:1, Chicago Bulls — Phila-delphia Flyers 4:1.

Najbardziej zacięty był ostatni mecz Portland z San Antonio. Wygrali go koszykarze tej pierwszej drużyny dopiero po dogrywce 108:105.

Sporo emocji i doskonałego basketu zobaczyli-smy także w pojedynku w Los Angeles. Po pierw-szej kwarcie (w NBA mecz składa się z czte-rech kwart po 12 min. każda) słynni Lakersi pro-wadzili różnicą aż 15 pkt. Wydawało się, że jest po wszystkim. Tymczasem „Słońca” Phoenix za-częły odrabiać stratę i w ostatnich minutach spot-kania objęły prowadzenie. I wówczas 17-tysięczną widownie hali Forum ogarnął szal. Przy niesamo-witym dopingu Scott cennie rzucił zza linii 7 m (a nie 6,25 m jak w europejskiej koszykówce) i zdobył 3 pkt. Dość powiedzieć, że Lakersi potrze-bowali na przeprowadzenie takiej akcji zaledwie 3 sekundy. Na 2,9 sek. przed końcem meczu Phoe-nix wygrał 106:103. Gospodarze znów próbo-wali zakończyć atak rzutem za 3 pkt. Tym razem im się to nie udało.

Mecz ten był popisem dwóch imienników. Obyd-waj zdobyli ponad 40 pkt. W Lakersach grał slyn-ny „Magic” Johnson, w Sunsach znakomity „KJ” Kevin Johnson. W wirtuozerskich popisach tym razem był lepszy „KJ” i kibice z Los Angeles przeżyli ogromny zawód. Ich drużyna — team, w którym występował jeszcze przed rokiem „król basketu” Kareem Abdul-Jabbar, a obecnie stawia pierwsze kroki Jugosłowianin Vlado Divac — od-padła z rozgrywek. A jeszcze w 1987 r. była mi-strzem NBA.

My zaś, czekając na półfinały ligi NBA, już dziś będziemy mogli obejrzeć w „Eurosporcie” fi-nał Pucharu Stanleya między hokeistami Edmon-ton Oilers, a Boston Bruins. (dk)

radio i tv

RADIO PROGRAM I Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne roz-maitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biz-nes — magazyn; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Harfa traw” — odc. pow.; 11.00 Koncert przed hejna-lem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 W Ameryce o Polsce; 12.35 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Z tańcem przez wieki; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualno-ści; 17.00 Tańce na krawędzi suity zespołu „Akwarium”; 17.30 Wek-tory; 17.50 Kto tak pięknie gra — Antonio Carlos Jobim; 18.05 Pro-blem dnia; 18.20 Jazz i piosenka; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert ży-czeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika spor-towa; 21.30 „Chick Corea Acoustic Band”; 22.05 Rozważania po ca-stryku; 22.15 Kroniki F. Liszta; 23.00 Dziennik wieczorny oraz in-formacje sportowe; 23.15 Panora-ma świata; 23.30 Do słuchania we	PROGRAM III Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Poli-tyka; 8.30 „Tożsamość Bourne’a” — odc. pow.; 9.05 „Winien i ma” — magazyn; 10.30—11.25 Nim mi-nie dwunasta; 10.30 Między Ta-ganką a Arbatem — Radziecka scena muzyczna; 11.05 Folk w pi-gulce; 11.25 W kręgu muzyki ka-meralnej; 12.00 Radio Kanada; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Toż-samość Bourne’a” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Kariera folkloru w muzyce XX wieku; 15.05 Polityka; 15.10 Waka-cje na dwóch kółkach; 15.12 Rock po polsku; 15.40 Sportowa Trój-ka; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trój-ki (2); 19.30 Złote nagrania Pro-gramu III; 19.50 „Zanosi się na deszcz” — odc. pow.; 20.00 Biel-szy odcień bluesa; 20.30 Zawód — fizyk; 20.45 Trzy kwadransie jaz-zu; 21.30 Książka tygodnia; 21.45 Forum Młodych Muzyków; 22.15 „Kobieta w bieli” — 1 odc. pow.; 22.45 Opera tygodnia: H. Berlioz — „Trojanie: Upadek Troi”; 23.00
--	---

24 godziny w 10 minut; 23.10 Ra-dio Kanada; 23.15 Piosenka to-mały teatr; 23.50 „Zgaga”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI
5.30 Kurier Poranny — prowadzi A. Jarosz; 6.15 „Listy, sprawy, in-terwencje” — opr. Z. Brzozow-skiego; 7.30 „Pluralistycznie” — fel. S. Poznańskiego; 8.00 Studio Wyborec; 12.40 Rytmy młodych; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w jęz. białoruskim; 13.20 Studio Wyborec; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. W. Prochowicza; 16.20 „Popołudnie młodych” — prowadzi B. Clruk; 17.15 Studio Wyborec.

TELEWIZJA
PROGRAM I
13.30 i 14.00 TTR — Semestr II
15.00 Muzyka, kl. II
15.35 NURT — Edukacja kultu-rałna
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 „LUZ” — program nasto-latków
17.15 Teleexpress
17.30 „Gorące kłnie” — „Twarda waluta w NRD”
18.00 Program lokalny
18.45 „10 minut”
19.00 Dobranoc — „Niezapłoni-ny mistrz”

19.10 „W Sejmie i Senacie”
19.30 Wiadomości
20.00 Studio generalnego komi-sarza wyborów
20.10 Teatr TV: W. Terlecki — „Krótka noc”
21.20 „W twoich rękach” — przed wyborami
21.25 Sport
21.35 „Kontrapunkt”
22.05 „Szkoła mistrzów” — Ma-ciej Wojtyśko
22.20 „Demokracja po francus-ku” — reportaż
22.50 Wiadomości wieczorne
23.10 Język francuski

PROGRAM II
13.30 Retransmisja obrad Senatu
16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 „Ojczyzna — polszczyzna”
17.45 „Czarno na białym” — prze-gład PKF
18.30 „Pod kapturem Stańczyka” — relacja ze Spotkań Kabareto-wych w Toruniu
19.30 „Życie muzyczne” — Jubi-leuszowe Dni Muzyki Organowej
20.00 „Auto-moto fan klub”
20.30 „Osądny sami”
21.15 „Rozmowy o cierpieniu”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Panowie, dekad idziecie?” — komedia prod. czech.
23.10 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA
4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Filmy animowane
7.05 Przegląd piłkarski
7.35 „Rodzina Zitarów” — film tv, cz. I
8.45 „Muzea na Delegackiej”
9.15 Śpiewa i tańczy młodzież
9.30 W świecie zwierząt
13.30 Wiadomości
13.45 Utwory A. Vivaldiego
15.00 Program muzyczny
15.30 Godzina dla dzieci
16.30 Wiadomości
17.00 „Waga” — program publ.
17.20 „My i gospodarka”: rynek, jak to się robi RFN — cz. I
17.50 „Jutro premiera” — W. Pluczek
19.00 Dziennik
19.40 Magazyn reklamowy
19.45 „Czardas Monti” — film fab.
21.10 „Stanowisko” — program publ.
22.00 Wiadomości
22.35 „Agent ubezpieczeniowy” — film tv
23.40 Spotkanie z T. Szyman-ga
0.45 „Stare tango” — film baletowy

TELEWIZJA STELITARNIA
PRO 7
6.55 Lassie (także o godz. 15.55)
7.20 Przyjaciel Ben (także o godz. 16.20)
7.45 Anne (także o godz. 15.05)
8.10 Trio
9.00 Simon Templar („Święty”) — film fab.
9.50 Miłość, kłamstwo i cierpienie (także o godz. 14.15)
10.35 Harry O.
11.25 Sztuka zwycięzania
12.20 Tony Randall
12.45 Księżniczka
15.30 Kapitan Future
16.45 SOS
17.50 Shane
19.40 Murphy Brown
20.10 Myślę o tobie
22.20 Vegas
23.40 Zatańcz ze mną
1.35 Ullice San Francisco
EUROSPORT
13.00 Piłka nożna
18.00 Hokej na lodzie — liga NHL (także o godz. 23.30)
19.30 Boks
21.30 Przegląd wydarzeń

co, gdzie, kiedy?

KINA W BIAŁYMSTOKU
„Pokój” — Konfrontacje ’89: „Ku-charcz. złodziej, jego żona, i jej kochanek” (USA, 1. 18), godz. 10.30, 14, 17, 20.
„Ton” — „Zabi król” (NRD, b.o.), godz. 9. „Karate Kid” (USA, 1. 12), godz. 11. Konfrontacje ’89: „Czwarta wojna” (USA, 1. 18), godz. 14, 17, 20.
Syrena — „Kowboju do dzieła” (USA, 1. 12) godz. 10, 12; „Porno” (polsk. 1. 18) godz. 14; „Rain Man” (USA, 1. 18) godz. 16, 18.30; „Bil-tis” (franc. 1. 18) godz. 21 (pro-jekcje w systemie video scope)
KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Bielsk Podlaski — „Nie kończą-ca się opowieść” (RFN, b.o.)
Dąbrowa Białostocka — „Gwiez-dny przybysz” (USA, 1. 15). „Blue Velvet” (USA, 1. 18).
Sokołka — „Deja vu” (polsk., 1. 15).
ŁOMŻYŃSKIM
Łomża „Kadr” — „Critters” (USA, 1. 12).
Łomża „Millenium” — „Powrót na ziemię” (USA, 1. 12).

SLUŻBA ZDROWIA
W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura we-zwać 999, tel. informacji pogoto-wia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19—7, w niedziele i święta czynne całą dobę:
— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabie-gowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabie-gowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.
Ambulatorium Chirurgii Dzieci-eczej, ul. Wołodjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyj-ny Towarzystwa Przyjaciół Cho-rych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w ponie-działy i czwartki w godz. 15—17.
APTEKA
(ostry dyżur)
ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach, tel. 75-24-37.

SZPITALE
DYŻURY CODZIENNE
REHABILITACJA ORAZ ODDZIA-ŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, RE-ANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.
ODDZIAŁY: ZAKAZNY, SZTU-CZNEJ NERKI, GRUŻLICY DZIE-CIĘCEJ — Woj. Szpital Specjali-styczny im. K. Dłuskiego, ul. Zu-rawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.
SPECJALISTYCZNY DERMATO-LOGICZNY ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-08.
SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.
OSTRE DYŻURY
W DNIU 21.05.1990 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA, WE-WNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-31 do 40 i 236-13 do 16.
ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłu-skiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

POŁOŻNICTWO — Specjalistycz-ny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Cu-rie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.
ODDZIAŁ GRUŻLICY — Specja-listyczny P/Gruźlicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 355-81.
W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01
Apteka (ostry dyżur), ul. Giel-czyńska 1, tel. 32-44
W SUWALKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546
Apteka (ostry dyżur), ul. Kas-przaka 3, tel. 50-91.
TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17—6.
Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18—19.

Agencja Reuters skomentowała grę naszej drużyny jednym zdaniem: „Polacy nie sprawiali wrażenia zespołu, który mógł wygrać sam”. **Agencja UPI** podkreśliła, że Szkoci mogą być zadowoleni, iż nie przegrali tego spotkania, bowiem angielski arbiter nie przyznał Polakom rzutu karnego, po faulu Gougha na Koseckim. Agencja ta dodała również, że tylko doskonala para da Gorama uratowała Szkotów od utraty bramki, po strzale Dziekanowskiego, który, jak i Wdowczyk (agencje przypisują mu „asystę” przy samobójczej bramce Gillespiego), występuje w Celticu Glasgow. Trener gospodarzy **Andy Roxburgh** nie krył swego rozgoryczenia: „Zremisowaliśmy sami ze sobą. Czy można dziwić się, że jestem niezadowolony? Bokiem mi wychodzi moja sytuacja kamikaza

Na boiskach NRD trwają finały mistrzostw Europy juniorów do lat 16. Udanie wystartowała w nich reprezentacja Polski. W pierwszym meczu pokonała Cypr 3:0 (2:0). Trzeciego gola zdobył w 78 min. zawodnik białołostockiej Gwardii — Andrzej Sazonowicz. W drugim spotkaniu Polacy zremisowali ze Szwecją 1:1 (1:0). W innych pojedynkach Szwecja zremisowała z Węgrami 2:2 (1:1), a Cypr wygrał z Węgrami 2:0 (1:0). W tabeli grupy eliminacyjnej „B” prowadzi Polska — 3 pkt. (bramki 4:1), przed Szwecją — 2 pkt. (3:3), Cyprzem — 2 pkt (2:3) i Węgrami — 1 pkt (2:4).

Dziś ostatnie mecze eliminacyjne: Polska — Węgry i Szwecja — Cypr. Zwycięzca grupy awansuje do finałowej czwórki drużyn. (opr. dk)

Ostatnim z naszych zawodników, którzy występowali na pomoście, był w wadze do 90 kg **Ślawomir Zawada**. On właśnie sprawił, że kibice wysłuchali Mazurka Dąbrowskiego. **Polak z wynikiem 185 kg triumfował w rwaniu**. Podrzut był domową mistrza olimpijskiego i czterokrotne-

go mistrza świata — Anatolija Chrapatego (ZSRR). Zwyciężył w tej próbie i zdobył złoty medal w dwuboju. Sztangista radziecki uzyskał 402,5 kg. **Srebro** przypadło **Slawomirowi Zawadzcie** — 400 kg, a brąz **Iwanowi Czakarowi** (Bułgaria) — 395 kg.

Mistrzostwa przyniosły Polakom nie tylko sukces sportowy. Z dużym zadowoleniem uczestnicy Kongresu Europejskiej Federacji Podnoszenia Ciężarów przyjęli potwierdzenie przez Polskę chęci organizacji przyszłorocznych mistrzostw Europy. Na pewno w 1991 r. będziemy gościć w naszym kraju najlepszych ciężarowców Starego Kontynentu. (opr. dk)

Tym razem zawody miały charakter ogólnopolski, bowiem startowali m.in. lekkoatleci z Warszawy, Torunia,

Padły trzy rekordy Polski weteranów, bo takie są już notowane. Ustanowili je: **Jerzy Mydlarz** (Białystok) — w kategorii powyżej 35 lat na



— Wiele będzie zależało od wyników w Dunkierce. Maturoję mam za dwa lata, ale chciałbym jeńak szkołę średnią ukończyć w USA, bo opanowałem język angielski, a marzy mi się stypendium na jednej z uczelni w USA.

Przez cały czas pojedynki pływaków obserwował dyrektor Białostockich Zakładów Piwowarskich, **Marek Dziegielewski**, który także gratulował i wręczał zwycięzcom nagrody.

— Po prostu chcemy dać szansę najmłodszym, gdzie kształtuje się prawdziwy zdrowy sport. Uważamy, że tzw. zawodowcy obronią się sami.

— Będzie to zależało od kondycji ekonomicznej naszego zakładu. Myślę jednak że na tych zawodach nie porzucimy. Aktualnie sponsorujemy też sekcję karnego przy Zespole Szkół Mechanicznych w Białymstoku. Młodzi kierowcy jeżdżą z reklamą „Pepsi-Cola”, którą my produkujemy. (ł)

* Polscy rugbyści przegrali w Le Creusot z Francją 9:32 (0:22) i odpadli z grupy „A” rozgrywek o Puchar FIRA.

☆ W kolejnych meczach światowej ligi siatkarzy w grupie „A” Włochy pokonały USA 3:1 i Francja przegrała z Brazylią 0:3. W grupie „B” Japonia uległa Holandii 0:3.

☆ Iwan Slawkow, zięć Todora Ziukowa, zachował stanowisko prezydenta Bułgarskiego Komitetu Olimpijskiego. W głosowaniu 49-letni Slawkow uzyskał 117 głosów spośród 223 wybierających.

☆ Na torze kolarskim w Kaliszu, Bartłomiej Dolata w 12-godzinnej jeździe pokonał dystans 353 km, próbując wpisać się do Księgi Guinnessa.

☆ 50 osób zostało rannych podczas starć ulicznych, które wybuchły we Florencji po tym, jak kibice Fiorentiny dowiedzieli się, że gwiazdor ich klubu Roberto Baggio za 13 mln dolarów przechodzi do Juventusu Turyn.

Przez trzy dni częściową pustkę w pil-
nowanej zapelnili i to z powodzeniem w
stanieciele królowej sportu. Lekkoatletyczny
serwis rozpoczniemy od spartakiady młodzie-
ży woj. białostockiego, która odbyła się na
stadionie białostockiego Zwierzynca, a na
uwagi na doskonały wynik uzyskany po-
konkursie przez **Krystynę Danilczyk** (Jagie-
lonia) w pchnięciu kulą. Tym razem
przewędrowała na odległość 17,99! Było to
przedm podejściu. W szóstym uzyskała od-
ległość 17,88. Pozostałe były spalane.

Jest to nowy rekord okręgu białostockiego i czwarty wynik w historii polskiej lekkoatletyki w tej konkurencji. Najlepszym rezultatem szczyt się w kraju **Ludwika Chmela** — 19,58 uzyskanym w 1976 roku. Następne dwa wyniki należą do **Beaty Dobinskiej** — 19,10 (1979 r.) i **Małgorzaty Wiśniewskiej** — 18,44 (1988 r.).

Wszystko wskazuje na to, że wkrótce Krystyna Danilezyk pokona granicę 18 metrów, a wynik ten przybliży ją bardzo do Igrzysk Olimpijskich w Barcelonie.

Chcemy zwrócić uwagę zarządowi Jagiellonów, że Danilewicz otrzymuje tylko stypendium sportowe i po opłaceniu mieszkania niewiele zostaje na życie. W tej sytuacji nie zdziwimy się, że pożegna się z Białymostkiem. A tak na marginesie chcemy zaznaczyć, że nie zamierza podnieść ceny za mieszkanie. W tym roku medal mistrzostw Polski w hali, jak to z reguły czynią dziesiątki innych klubów.

Również i w zawodach spartakiadowych na pró-
kór wszystkim reprezentanci Jagiellonii zdobyli
najwięcej pierwszych miejsc i zaprezentowali na-
lepszą formę.

A oto ciekawsze wyniki Spartakiady Młodzieży:
Juniorki młodsze: 100 m ppł. i wżwży — Jolanta Rusin (IV LO B-stok — Jag.) — 15.19 i 1.19
Juniorki młodsze: 110 m ppł. — Michał Sadowski (VI LO B-stok — Podł.) — 15.4; młot — Krzysztof Truszkowski (ZSŻB — Jag.) 47.60.

Juniorci: — 100 m Izabela Czajko (ZSMet-B-stok — Jag.) 12.28; 100 m ppl i w dal — Izabela Sura (VI LO B-stok — Podl.) — 15.66 i 5.55;
Juniorzy: kula — Andrzej Karpiuk (ZSMR — Praszki — Podl.) — 13.67, oszczep — Artur S. Mański (IV LO B-stok — Juv.) — 55.82; 200 m Dariusz Zielenkiewicz (ZSB-G B-stok — Jag.) 22.67.

Natomiast w plątek na boisku przy ul. Karylskiej w Białymstoku rozegrany został Maly Memoriał im. Bronisława Malinowskiego biegach przełajowych. Organizatorami tej imprezy są Harcerski Klub Olimpijczyka w Białymstoku, 25 pułk łączności i Szkoła Podstawowa na 32 w Białymstoku.

Wyniki: Bieg główny (6 km): 1. Jerzy Myd (Juvenia), 2. Zdzisław Stefanowski (Jagiellon), 3. Jan Charkiewicz (TKKF „Zachęta”), 4. Andzieniecz (TKKF „Zachęta”), 5. Jerzy Tore (BZPOW), 6. Adam Okurowski (LSP Supraśl) 3000 m: 1. Piotr Bakunowski (LSP Supraśl), Józef Andrzejczyk (JW), 3. Piotr Bialecki (SP 38 B-stok).

Dziewczęta. 600 m (do klas IV włącznie): J. Łatyna Zielenkiewicz (SP 32 B-stok), 2. Sylwia Kozłowska (SP 45 B-stok), 3. Małgorzata Paszkowska (SP 38 B-stok); 800 m (klasy V–VII): J. Joanna Babul (SP 45 B-stok), 2. Izabela Pastwa (SP 33 B-stok), 3. Joanna Korowaj (SP 3 Bielsk Pstok); 100 m (klasy VII–VIII): 1. Małgorzata Bołbot (SP 22 B-stok), 2. Monika Kaszkowska (SP 22 B-stok), 3. Halina Minko (SP 10 B-stok).

Chocępy. 800 m (do klas IV włącznie); 1. F. Troc (SP? Bielsk Podl.), 2. Adam Januszkiewicz (SP 33-B-stok), 3. Tomasz Jułski (SP 15-B-stok) 1000 m (klasy V-VI): 1. Marek Wierzbza (B- Bielsk Podl.), 2. Wojciech Trzaska (SP 21-B-stok), 3. Radostaw Gołajewski (SP 21-B-stok); 2000 m (klasy VII-VIII): 1. Mariusz Dąbrowski (B- Bielsk Podl.), 2. Sebastian Skolimowski (SP 21-B-stok), 3. Andrzej Danilewicz (SP 12-B-stok).

Największą popularnością cieszył się dys-
800 m dziewcząt na którym startowało 120 zaw-
niczek. Kolejny sukces organizatorów i mgr. I-
ka Szargieja „ojca chrzestnego” tej imprezy

W. przeciwieństwie do Małego Memoriału Br. Malinowskiego również w plątek tylko na później oglądaliśmy na stadionie w Zwierzyńsku lekkoatletyczne akademickie mistrzostwa Białostoku. Wprawdzie pogoda nie sprzyjała wspaniałemu, ale ich skromna ilość zaskoczyła wszystkich. Bądź co bądź na naszych trzech uczelni studiuje ok. 9 tys. osób.

W punktacji kobiet zwyciężyła Filia UW -
pkt., przed AMB — 56 i Politechnika —
Wśród mężczyzn triumfowała AMB — 100
przed Filia UW — 76 i Politechnika — 72.

Ciekawskie wyniki zwycięzców. Kobiety: 1
400 m — Urszula Sacharko (Filija) — 12,8" — 40
dysk i kula — Iwona Jarząbska (Filija) — 40
10,78; w dal Urszula Kuczborska — (AMB) —
800 m — Agnieszka Kostro (Filija) — 2,47,6.
Kozło

Meżczyźni: kula i dysk — Leszek Kozłowski (AMB) — 13,05 i 46,44 m; 400 m i 100 m — Jacek Mallonowski (Filija) — 53,4 i 11,0; trójskok i czech Marcin Marczak (Politechnika) 13,00; oszczep Radosław Graczyk (AMB) — 47,20; 3 km — Leszek Stankiewicz (Politechnika) — 10,33,2.

SPORT TAKŽE NA STRONIE